



bezpłatnie

www.ngp.pl

nowa gazeta praska

Nakład 25 000 egz.

PANELE

ŚCIENNE • PODŁOGOWE • KARNISZE

DRZWI

WEWNĘTRZNE

SKŁAD FABRYCZNY

WARSZAWA ul. RADZYMIŃSKA 116
tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34

Sulejówek ul. Dworcowa 86 tel. 022 783-31-98

Wesoła-Zielona ul. Wspólna 36 tel. 022 773-56-48

www.panele-polska.pl

Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14

Start w samodzielność

Nietypowa konferencja otworzyła pierwszy projekt systemowy Ośrodka Pomocy Społecznej Praga Północ pn. „Start w samodzielność szansą dla bezrobotnych samotnych matek”, współfinansowany z funduszy UE. 28 lipca w hotelu „Hetman” przedstawiciele OPS, władz dzielnicy, Biura Polityki Społecznej m.st. Warszawy i Biura Funduszy Europejskich spotkali się z beneficjentkami projektu, które przybyły ze swymi małymi dziećmi.

Pomysłodawczynią projektu jest Bożena Kubicka-Łuczak, konsultant ds. bezrobocia w OPS. Rekrutacja odbywała się od kwietnia, w okresie pisania projektu. Z grupy 520 niepracujących kobiet, długotrwale korzystających z pomocy społecznej lub dobrze znanych pracownikom OPS, w wieku aktywności zawodowej (20 – 40 lat), matek samotnie wychowujących dzieci – wytypowano 51 beneficjentek i 30 rezerwowych.

Projekt jest odpowiedzią na potrzeby, które sygnalizują pracownicy socjalni. To szansa na kompleksowe działanie, dzięki funduszom europejskim – powiedziała Teresa Tracz-Zielińska, koordynatorka projektu.

Projekt będzie realizowany do końca grudnia br. Uczestniczki skorzystają ze szkoleń zawodowych, kursów komputerowych, warsztatów umiejętności psychospołecznych i aktywnego poszukiwania pracy, grup wsparcia. W tym czasie ich dzieci będą miały zapewnioną opiekę w żłobku lub przedszkolu.

Podczas konferencji wygospodarowano dla maluchów kąpiel, gdzie mogły zająć się rysowaniem, dając mamom

możliwość skupienia się na treści prelekcji.

O sytuacji psychologicznej matki, samotnie wychowującej dzieci, mówiła Grażyna Płach-dokończenie na str. 5

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady w gabinetach firmy Fonikon przy ul. Kondratowicza 37 (vis a vis Szpitala Bródnowskiego, tel. 022 353 06 20) i Szpitalu przy ul. Brzeskiej 12 (tel. 022 499 69 40).

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2005. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

Oticon Delta
– urządzenie wspomagające słyszenie na miarę XXI wieku!

**GABINET STOMATOLOGICZNY**
Szwedzka 37, tel. 022 818-07-91

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

czynne 9-20
sobota 9-14**UWAGA!** promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

www.osiedleosuchowska.pl

Kameralne osiedle w zabudowie szeregowej
Metraż segmentu ok. 130 m²
Pomoc w uzyskaniu kredytu hipotecznegoBiuro sprzedaży: Warszawa, ul. Mehoffera 53
tel. 022 614 48 55, 022 614 48 53, 0602 619 939

Nasz arcybiskup

Abp Henryk Hoser SAC, misjonarz i lekarz – nowy biskup warszawsko-praski

Od 24 maja br. diecezja warszawsko-praska ma nowego, trzeciego już w swych 16-letnich dziejach, biskupa. W tym dniu jednocześnie w Warszawie i Watykanie ogłoszono, że Benedykt XVI mianował na to stanowisko 65-letniego dotychczasowego sekretarza pomocniczego Kongregacji Ewangelizacji Narodów i przewodniczącego Papieskich Dzieł Misyjnych abp Henryka Hosera. Tym samym Kościół lokalny na prawym brzegu Wisły, który od 17 kwietnia nie miał pasterza, zyskał nowego rządzącego, dodajmy od razu – energicznego, o dużym doświadczeniu duszpasterskim, i to nie tylko, a nawet nie tyle polskim, ile o wymiarach powszechnych, misyjnych, a zwłaszcza afrykańskich. A jednocześnie po raz pierwszy na czele tej diecezji stanął rodowity warszawiak.

Przyjrzyjmy się bliżej niezwykle bogatemu i barwnemu życiorysowi nowego biskupa naszej stosunkowo młodej diecezji.

Urodził się on 27 listopada 1942 w Warszawie, w rodzinie znanych ogrodników, Janusza i Haliny z Zabłońskich. Jego daleki przodek, Piotr Hoser był w latach 1846-53 głównym ogrodnikiem Ogrodu Saskiego. Ukończył liceum im. Tomasza Zana w Pruszkowie i już wówczas postanowił zostać lekarzem. Na taką decyzję wpłynęły zainteresowania biologią i tradycje rodzinne, gdyż większość jego kuzynów wybierała studia związane z tą dziedziną wiedzy. Poza tym do jego domu rodzinnego nieraz przychodził pewien student medycyny, który sporo opowiadał o swym kierunku. Tak więc tuż po maturze, w r. 1960, młody Henryk zaczął się kształcić na Wydziale Lekarskim stołecznej Akade-

mii Medycznej. W tym czasie był m.in. przewodniczącym Uczelnianego Sądu Koleżeń-skiego Zrzeszenia Studentów Polskich. Po ukończeniu studiów w 1966 r. przez dwa lata pracował na swej uczelni jako asystent w Zakładzie Anatomii Prawidłowej, po czym w r. 1969 został kierownikiem oddziału internistycznego szpitala rejonowego w Żebicach na Dolnym Śląsku.

Nie wiadomo, jak dalej potoczyłaby się tak dobrze zapowiadająca się kariera młodego lekarza, gdyby nie obudziło się w nim powołanie kapłańskie. Wyznał później, że „spadło ono na niego niespodziewanie, było nagłym olśnieniem”. „Ujawniła się wówczas cała różnica między wyborem zawodu a powołaniem. Do pierwszego dochodzi się przez porównawczą analizę różnych alternatywnych

danta Obwodu AK Praga podczas Powstania.

2 sierpnia, zorganizowana na polach między ulicami: św. Wincentego i Gilarzką rekonstrukcja historyczna przypominała atak zgrupowań powstańców przywódcy Armii Krajowej (porucznika „Kata” i podporucznika „Daniela”) na niemiecką baterię przeciwlotniczą w folwarku „Agril” 1 sierpnia 1944.

dokończenie na str. 2

**Decyzja w 2 minuty,
PIENIĄDZE TEGO
SAMEGO DNIA!!!****Warszawa
ul. Marymoncka****105 lok. 40
(przy Szpitalu Bielańskim)****(022) 425-01-60**

MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA

KREDYT GOTÓWKOWY od 500 zł do 80000 zł**SZYBKA POŻYCZKA
DLA KAŻDEGO
BEZ PORĘCZYCIELI
DUŻA PRYZNAWALNOŚĆ
NIE POBIERAMY OPŁAT
RÓWNIŻ BEZ BIK
SPECJALNA OFERTA DLA
EMERYTÓW I RENCISTÓW
DO 85 ROKU ŻYCIA!!!**

Inwestor:

**Międzyzakładowa Pracownicza Spółdzielnia
Budowlano – Mieszaniowa „SAM – 81”**

00 – 143 Warszawa, ul. Orla 6B www.sam-81.pl

„KWITNĄCE OSIEDLE” – MARKI

przy ul. Małachowskiego róg Al. J. Piłsudskiego 115D
Autobusy 718, 732 i 805 – 20 minut do Centrum Warszawy

BUDYNKI D i F – 6-KONDYGNACYJNE

Mieszkania 2- i 3-pokojowe o pow. 44 do 61 m²Koszt 1 m² – 4 664 zł + VAT Obowiązkowo stanowisko garażowe – 16 000 zł + VAT**BUDOWA JUŻ ROZPOCZĘTA ZAKOŃCZENIE INWEST. - IV kwartał 2009 r.****ZAPRASZAMY do Działu Sprzedaży Mieszkań – tel. 022 620 49 69; 022 620 8173****NISKIE CENY!**

Ślady zbrodni

Na styku Targówka i Pragi Północ znajduje się teren, który w okresie od 15 września 1944 r. do początku 1945 roku odegrał szczególnie ponurą rolę w trudnej i do dziś mało znanej historii wojennej Pragi. Skoncentrowały się tu i funkcjonowały od pierwszych dni opanowania Pragi przez wojska sowieckie ich organy polityczno-wojskowe – NKWD. Zadaniem NKWD było zwalczanie wszystkich organizacji niepodległościowych, odmawiających uznania narzuconego przez Związek Radziecki ustroju, formalnie reprezentowanego przez Krajową Radę Narodową z Bolesławem Bierutem na czele; będących praktycznie grupą zdrajców, agentów i zbrodniarzy, starannie wyselekcjonowanych przez Stalina.

Po stronie warszawskiej nadal trwało i krwawiło Powstanie, płonęły domy, ginęły tysiące ludzi, lecz zgodnie z politycznymi rachubami Kremla pozwolono, by linia frontu przez pół roku biernie utknęła na linii Wisły. Absolutnie uzasadnione z punktu widzenia militarnego zajęcie Warszawy przez Sowieców narażało ich na konfrontację z dziesiątkami walczących tam od ponad miesiąca żołnierzy Armii Krajowej, którzy uzyskali formalny status kombatanci, przyznany im przez zachodnich aliantów według zasad Konwencji Genewskiej. W tym przypadku likwidacja ich na oczach setek tysięcy ludności cywilnej nie była możliwa, jak uczyniono to w Wilnie, we Lwowie czy Lublinie.

Tak więc, od 15 września 1944 do 17 stycznia 1945 roku Praga znalazła się na formalnej linii frontu wraz z wegetującą pod ostrzałem stulkikudzieściosięczną ludnością. Stacjonowało tu również kilkadziesiąt tysięcy liniowych wojsk sowieckich oraz liczące kilkanaście tysięcy oddziały funkcjonariuszy NKWD.

W tej frontowej strefie znalazło się również kilka tysięcy

ukrywających się powstańców, uczestników Akcji „Burza” oraz żołnierzy AK z 27. Dywizji Wołyńskiej i pacyfikowanej od czerwca 1944 przez Sowieców Wileńszczyzny.

W tej sytuacji na formacje NKWD spadły większe niż zazwyczaj obowiązki. Do szczególnie ważnych należało uszczelnienie granic Pragi przed napływem tysięcy, z rozkazu Moskwy uznanych za zdrajców, patriotów z oddziałów partyzanckich, którym udało się uniknąć rozbrojenia, więzienia lub zsyłki.

Niezawodny gen. NKWD Iwan Sierow, doświadczony od 4 lat w likwidowaniu polskiej partyzantki niepodległościowej, i tym razem sprostał zadaniu. W swoim meldunku do Kwatery Głównej na Kremlu donosił: „Dokonałem skutecznego uszczelnienia punktami filtracyjnymi NKWD”.

Patrole NKWD wzdłuż wybrzeży Wisły czuwały, by nawet pojedynczy AK-owiec z lewobrzeżnej Warszawy nie przedostał się na teren Pragi.

Do nielicznych wyjątków należał podchorąży Tadeusz Modrzewski, który po wspólnej walce z oddziałem „Berlingowców”, widząc ich klęskę, przepłynął desperacko na Saską Kępę. Pojmany przez patrol NKWD był bity podczas przesłuchania w piwnicy. Nad ranem udało mu się obezwładnić wartownika i rzyknął kulę w plecy – uciec. Dzięki temu nie podzielił losu tych, którzy zaginęli bez wieści.

Praktycznie najtrudniejszy odcinek dla NKWD stanowiła północno-wschodnia granica Pragi, trakcja kolejowa i dworce.

Na dworcach podczas kontroli dokumentów i wszelkiego bagażu osoby wzbudzające podejrzenia trafiały do zaimprovizowanych więzień w zarekwizowanych na Pradze budynkach.

Aby uszczelnienie było całkowite, silne patrole NKWD blokowały również przejścia piesze i kołowe. Wykorzystano istniejącą infrastrukturę linii kolejowych, opasujących Pragę oraz nasypy kolejowe, tworzące naturalną przeszkodę terenową z dużym polem widzenia.

Szczególną rolę w tym systemie zabezpieczeń odgrywał teren zbiegu ulic: 11 Listopada, Szwedzkiej i Stolarskiej, łączących się pod wiaduktem kolejowym na Targówek, do ulic: Odrowąża i św. Wincentego.

W zabudowaniach, wznoszących się nad torami tzw. górkę rozrządowej, stacjonowały kompanie wartownicze NKWD. Ich patrole zatrzymywały tych, którzy usiłowali uniknąć ścisłej kontroli na dworcu i wyskakiwali z pociągów, zwalnających bieg lub oczekujących pod semaforem. Do usiłujących zbiec strzelano skutecznie. Zatrzymanych, nawet rannych, doprowadzano do pofortecznego budynku przy ul. 11 Listopada 68, zwanego potocznie Kordegardą. W nim mieściła się główna katownia NKWD. W niepozornym, liczącym ok. 140 m² obiekcie, rezydowały: prokuratura i Sowiecki Trybunał Wojenny (tzw. trojka), złożony ze szczególnie zasłużonych NKWDzistów. Śledztwo i wyroki wykonywano na miejscu. Zwłoki grzebano nocami na poboczach nasypów kolejowych i licznych okopach na terenie dawnego i aktualnego cmentarza zmarłych w XIX wieku podczas epidemii cholery. Nikt nie zna i nie pozna liczby ofiar zbrodni NKWD, dokonanych w Kordegardzie. Ślady zostały zatarte. Być może, jakiś ślad istnieje w podpiwniczeniu Kordegardy, które od dziesiątków lat jest nie użytkowane, ciemne i podtopione przeciekami wód gruntowych.

Mieszkańcy okolicznych, nielicznych już budynków, wskazują również na budynek przy ul. 11 Listopada 62, tzw. Wilę, gdzie mieszkali kierujący tym kombinatem zbrodni wysocy funkcjonariusze NKWD. Jeszcze w latach 80. podchorąży AK Tadeusz Kostewicz spotkał kilku mężczyzn, dziś już nie żyjących, którzy przeżyli pobyt w tej katowni. Ich stan fizyczny i psychiczny był przerażający, a opisy przesłuchań w śledztwie trudne do wyobrażenia nawet dla p. Kostewicza, który otarł się o wyrok śmierci i przetrwał 10 lat stalinowskiego więzienia. To jemu ci, którzy przeżyli Kordegardę, powierzyli trudne dziś do pojęcia określenie „więźniowie po śmierci”. Tak nazywali pomordowanych tam i bezimiennie pogrzebanych patriotów.

Mamy nadzieję, że miejsca tych kaźni doczekają się przynajmniej skromnych tablic, upamiętniających męczeństwo i ofiarę życia.

Hubert Kossowski
członek Światowego Związku
Żołnierzy Armii Krajowej

getinbank
wystarczy wejść

Sprawdź promocję już dziś!

TNIEMY CENY KREDYTÓW

OSTRA PROMOCJA w GETIN Banku

Warszawa, ul. Targowa 47, tel. 022 511 95 82-83

www.kredyty.getinbank.pl

Praga pamięta

dokończenie ze str. 1
3 sierpnia w katedrze św. Floriana została odprawiona msza św. w intencji Powstańców. Po nabożeństwie zespół solistów Filharmonii im. Romualda Traugutta dał koncert pieśni powstańczych „Warszawskie Dzieci”. Przed katedrą zaprezentowana została wystawa wielkoformatowych fotografii z powstańczych dni na Pradze.

6 sierpnia w Parku Praskim wystąpił zespół Lao Che. W adresowanym do młodych koncercie znalazły się utwory z płyty „Powstanie Warszawskie” (m.in. kompilowane z tekstami Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Z. Jasińskiego i Józefa Szczepańskiego „Ziutka”), przeplatane gospelowym repertuarem. Publiczność szczerze wypełniła plac przed Muszlą Praską i żywotowo reagowała na emocje przekazywane przez muzyków z Płocka słowem i dźwiękiem.

Organizatorem rocznicowych wydarzeń na Pradze Północ jest Dom Kultury „Praga”, a patronuje im burmistrz Dzielnicy Jolanta Koczorowska i Muzeum Powstania Warszawskiego. „Nowa Gazeta Praska” jest jednym z patronów medialnych.



Prezydent Warszawy zaprasza na poświęconą pamięci Powstania Warszawskiego wystawę „Miasto Feniksa”. 28 fotomontaży łączy fotografie, wykonane podczas Powstania Warszawskiego ze współczesnymi zdjęciami tych samych miejsc. Ekspozycję można oglądać do 31 sierpnia, przez całą dobę, na Krakowskim Przedmieściu 64 oraz na www.miastofeniksa.pl. **K.**

SKUP I SPRZEDAŻ PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH NOWYCH I UŻYWANYCH DOJEżdżAM DO KLIENTA

TEL. 0 502 322 543
0 722 326 450

MAIL. maxx20@gazeta.pl
rafal_z75@gazeta.pl

Konkurs!

9 lipca ruszył konkurs PRZYSTANEK SŁAWA! KONKURS ZOSTAŃ TWARZĄ KING CROSS PRAGA! Akcja konkursowa ma na celu wybranie dwóch osób, które przez okres roku będą twarzą w kampaniach reklamowych Centrum Handlowego King Cross Praga. Nagrodą w konkursie będzie profesjonalna sesja zdjęciowa pod okiem stylistów, po której zwycięzcy otrzymają własne portfolio otwierające drzwi do świata modelingu.

W konkursie mogą wziąć udział osoby w wieku od 18 do 35 lat, które nie są zawodowymi modelami, a którym marzy się kariera w show-biznesie.

Cały konkurs dzieli się na trzy etapy i potrwa do 20 września. Już 31 sierpnia półfinaliści konkursu wystąpią na specjalnym pokazie w King Cross Praga, podczas którego oddadzą się w ręce profesjonalnych makijażystów i fryzjerów.

Zgłoszenia do konkursu można przysyłać do 18 sierpnia wypełniając formularz na stronie internetowej www.KingCrossPraga.pl

BRUKARSTWO
sprzedaż ukladanie

Jador

www.kostka.epabto.com

Wiktor Szczęsny
Kobyłka, ul. Nadarzyńska 133
tel. (022) 786 18 92, 0606 910 993

DOM POGRZEBOWY TARCHOMIN
ul. Mehoffera 52, tel. 022 428-27-32
całodobowe pogotowie pogrzebowe
tel. 0609-231-229, 0608-332-406

Zespół Szkół Nr 34 im. Mieszka I Targówek Fabryczny ul. Mieszka I nr 7
Dojazd autobusami: 140, 170, 307
tel. 022 679-16-69, 022 744-24-15, 022 677-86-29
www.mieszko.neostrada.pl

UKOŃCZYŁEŚ ZASADNICZĄ SZKOŁĘ ZAWODOWĄ I CHCESZ KONTYNUOWAĆ NAUKĘ
proponujemy Ci:
- 2-letnie Liceum Uzupełniające
- nauka w formie: dziennej, wieczorowej lub zaocznej

UKOŃCZYŁEŚ LICEUM I CHCESZ ZDOBYĆ DOBRY ZAWÓD
proponujemy Ci:
Szkołę Policealną w formie zaocznej w zawodach:
* technik usług fryzjerskich – nauka 2 lata,
* technolog robót wykończeniowych w budownictwie – nauka 1 rok

NAUKA BEZPŁATNA!

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU APARATY SŁUCHOWE od 1998 r.

Największy wybór aparatów i baterii
Bezterminowa, bezpłatna opieka
Naprawa wszystkich aparatów słuchowych
Refundacja NFZ i inne dofinansowania

Praga Północ
ul. Targowa 69/71 sklep nr 10
(obok poczty, naprzeciwko Carrefour'a)
tel. (022) 670-29-26, 618-83-60

Bródno
ul. Wyszogrodzka 1
(róg Rembielińskiej)
tel. (022) 674-66-06, 674-19-02

ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 ze zm.)

PREZYDENT M.ST. WARSZAWY ZAWIADAMIA

właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, o wszczęciu postępowania administracyjnego dla wniosku o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na:

*** przebudowie: przewodu parowego, przewodu wodociągowego, słupa teletechnicznego na terenie działek nr ew. 115/5, 115/4, 115/9, 115/10, 115/6, 115/2, 115/7, 115/8, 111/7, 117, 126, 110/2 i 118 w obrębie 4-06-08 położonych przy ul. Kowalczyka w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, na wniosek firmy Grupa Lar Real Estate Polonia II Sp. z o.o. z siedzibą przy ulicy Wspólnej 47/49 w Warszawie.**

POUCZENIE

Informuję, że strony mają prawo do złożenia zeznań, ewentualnych zastrzeżeń bądź wyjaśnień w przedmiotowej sprawie w Urzędzie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Wydział Obsługi Mieszkańców dla Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka z siedzibą przy ul. Modlińskiej 197 w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego pisma.

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy Urząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, pokój 308 (III p.) w poniedziałki od 08:00-16:00 i w czwartki od 13:00-16:00.

Zawiadomienie lub doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 – parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

PRASKA AUTO SZKOŁA
ul. Jagiellońska 38

Filia: Tarchomin
Klub „Arkona”
022 811-15-43

Szkolimy profesjonalnie od 15 lat!

022 818-89-68
0602-616-877
www.osk.net.pl/pas

KREDYTY
bez zabezpieczeń i poręczycieli

- nie pobieramy żadnych opłat
- również dla osób zadłużonych
- indywidualne doradztwo

KREDYTY DLA FIRM
bez zaświadczeń ZUS i US

W-wa TARGÓWEK, ul. Łodygowa 27 lok. 5
(przy stacji BP - budynek FORD KUTA MOTORS)
tel. (022) 679 31 46 (Pi-Pl: 9-17)

www.kredyty.er.com.pl

Prawnik radzi

Zasiedzenie nieruchomości

Klienci kancelarii coraz częściej kierują do nas pytania dotyczące zasiedzenia nieruchomości. W związku z tym, w dzisiejszym artykule postaram się przybliżyć Państwu tę formę nabycia własności.

Institucja zasiedzenia umożliwia nabycie prawa własności danej nieruchomości, poprzez długotrwałe jej posiadanie, przy czym posiadacz musi władać nią jak właściciel. Nazywamy go wtedy posiadaczem samoistnym. Inaczej rzecz ujmując, taki posiadacz musi czuć się właścicielem, a ponadto jego przekonanie musi być uzewnętrzniane, np. przez zagospodarowanie gruntu zgodnie z jego przeznaczeniem, korzystanie z działki budowlanej, wybudowanie na niej domu, czy ogrodzenie działki i płacenie obciążających ją podatków. Posiadaczem samoistnym nie jest więc osoba, będąca dzierżawcą, najemcą bądź użytkownikiem nieruchomości. Kolejnym warunkiem koniecznym do stwierdzenia, iż zasiedzenie rzeczywiście nastąpiło jest upływ czasu. Od 1 października 1990 roku terminy zasiedzenia wynoszą odpowiednio 20 i 30 lat, w przypadku uzyskania posiadania w dobrej bądź w złej wierze. Dobra wiara istnieje wtedy, gdy nabywca jest przekonany, iż posiada daną rzecz zgodnie z przysługującym mu prawem, a jego przekonanie uzasadnione jest okolicznościami danego przypadku. Natomiast zła wiara jest stanem świadomości odmiennym, od charakteryzującego dobrą wiarę. Oznacza to, iż dana osoba wiedziała lub mogła wiedzieć o tym, że w momencie objęcia nieruchomości w posiadanie prawo własności jej nie przysługiwało. Warto zaznaczyć, że zasiedzenie nieruchomości jest możliwe tylko w przypadku nieprzerwanego jej posiadania. W polskim prawie istnieje domniemanie ciągłości posiadania, tak więc przed sądem wystarczy wykazać, że posiadacz nabył rzecz w pewnym odległym czasie i że do tej pory nią władał jak właściciel. Po upływie określonego w prawie terminu zasiedzenia posiadacz nieruchomości nabywa prawo własności, natomiast traci je dotychczasowy właściciel. Formalnego stwierdzenia nabycia własności dokonuje sąd w postępowaniu nieprocesowym, które jest wszczynane na wniosek osoby zainteresowanej. W takim

postępowaniu sąd bada, czy posiadanie miało charakter samoistny, czy było nieprzerwane, czy u posiadacza występowała dobra czy zła wiara oraz czy upłynął ustawowy termin zasiedzenia. Jeżeli potwierdzone zostanie istnienie tych wszystkich przesłanek, sąd wyda postanowienie stwierdzające nabycie własności przez zasiedzenie.

Podstawa prawna: Kodeks Cywilny (Dz.U.64.16.93)

Art. 172. § 1. Posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). § 2. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Kancelaria Doradztwa Prawnego
Anna Kiczor
Warszawa,
ul. Radzymińska 34 lok. 6
tel. 500-020-048, 515-134-071
kancelariaaleximus@gmail.com

Ośrodek
Pomocy Społecznej
Dzielnicy Targówek
m.st. Warszawy
ul. Chodecka 2
poszukuje pralki
i kuchenki gazowej,
które będą nieodpłatnie
przekazane podopiecznym,
tel. (22) 674-20-14.

Promem z Białołęki do Łomianek

Dotychczas były dwie przeprawy promowe przez Wisłę – Pliszką i Słonką. W sierpniu ruszyła trzecia – Turkawka, dzięki której dostaniemy się z Łomianek do Białołęki. Wiadomość zapewne ucieszy rowerzystów, wędkarzy, spacerowiczów, a dla dzieci będzie wielką atrakcją.

Jeszcze na początku lipca nie było raczej nadziei, że w tym sezonie turystycznym popłynie kolejny prom pasażerski, właśnie z Łomianek do Białołęki, bo ubiegłoroczny przewoźnik zrezygnował ze względu na finansowych, a kandydat na nowego podał cenę zaporową: 15 tys. zł za miesiąc (w 2007 r. opłata wyniosła 5 tys. zł za cały sezon!). Na szczęście udało się problem rozwiązać. – nadzieja niemal zniknęła. Zastępca burmistrza Łomianek ds. społecznych Jolanta Niegrzybowska oraz pe-

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

inomocnik ds. Wisty – Marek Piwowarski uzgodnili, że przeprawa promowa w Łomiankach (współfinansowana z budżetu gminy Łomianki, starostwa powiatu warszawskiego-zachodniego oraz m.st. Warszawy) ruszyła 8 sierpnia.

Po stronie Łomianek prom przybija na wysokości Burakowa – dojazd od ul. Parkowej dróżką koło działek lub drogą gruntową na przedłużeniu ul. Pastewnej. Z Białołęki - wypływa z przystani na wysokości osiedla przy ul. Odkrytej 29 (pomiędzy ulicą Ciołkosza i Książkową). Dojazd: Wałem Wiślany od ul. Mehoffera (tuż za Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej - w prawo), a następnie ok. 1500 m - w kierunku gminy Jabłonna. Prom pływa do końca września. Aktualne informacje na stronie gminy Łomianki: www.lomianki.pl

Prom uruchomiono głównie z myślą o amatorach wycieczek rowerowych nad rzekę i do Puszczy Kampinoskiej. Rowerzyści z Łomianek dzięki przeprawie będą mieli bliżej nad Zalew Zegrzyński. Dzięki promowi wyprawa skróci się o ok. 30 km.

Polecam też przetestowanie ścieżki rowerowej z Bielana do Łomianek.

Mamy nadzieję, że również nowa linia promowa zachęci mieszkańców Łomianek do odwiedzania malowniczo położonej Białołęki z atrakcyjnymi ścieżkami dla rowerzystów. A zapewne Urząd Dzielnicy Białołęka także zadba o inne turystyczne walory tej dzielnicy.

Turkawka pływa na trasie Łomianki-Białołęka we wszystkie piątki, soboty i niedziele, w godz. 9-20.

Pliszka (umożliwiająca przeprawę na wysokości ZOO i Starówki) i Słonka (łącząca Płytę Czerniakowską z Saską Kępą) kursują CODZIENNIE: od poniedziałku do piątku, w godz. 12.45 – 19.45; zaś w sobotę i niedzielę – w godz. 10.45 – 20.45.

Przeprawa wszystkimi promami jest bezpłatna.

Uwaga! Dla przeprawy promowej przeszkodą może być jedynie zbyt wysoki lub zbyt niski stan wody w Wiśle. **EKB**

DRZWI OKNA

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
- Okna PCV i AL
- Parapety Wew. i Zew.

PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!

MAR-MET, ul. Radzymińska 116
tel./fax 022 679-23-41,
0600-925-147
www.drzwiokna.waw.pl

Wstąp na kwadrans!

Pożyczka z gwarancją SATYSFAKCJI!

Warszawa,
ul. Targowa 69
(naprzeciwko CH Wileńska),
czynne: pon.-pt. 8.00-18.00

0 801 80 88 88
(071) 376 25 55
koszt połączenia zgodny z taryfą operatora
www.aigbank.pl

pożyczki

Gwarantowana SATYSFAKCJA
albo zwrot gotówki

Dzień Otwarty poświęcony **EKOLOGII**

Szczególnie zapraszamy
20.08.2008r.
w programie wiele atrakcji!

AIG AIG BANK POLSKA SA
finanse dla domu

Nasz arcybiskup

dokończenie ze str. 1
możliwości, z uwzględnieniem upodobań, zdolności, talentów i przykładów. Powołanie do kapłaństwa i życia konsekrowanego przychodzi zaś z zewnątrz, z góry i staje się wewnętrznym imperatywem – życiową koniecznością. Można ją odrzucić, ale intuicja podpowiada, że odmowa ta nie byłaby szczęśliwa – powiedział po latach obecny biskup warszawsko-praski.

I tak oto jesienią 1969 roku wstąpił on do seminarium duchownego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego (pallotyńców) w Ożarowie pod Warszawą. 8 września 1970 r. złożył pierwszą profesję zakonną i został członkiem tego zgromadzenia. Już wówczas pociągała go praca misyjna, toteż jako alumn założył z grupą kolegów Grupę Misyjną (istniejącą w seminarium pallotyńskim do dziś). Święceń kapłańskich udzielił mu 16 czerwca 1974 r. bp Władysław Miziołek.

Wkrótce potem wyjechał do Paryża, gdzie przez dwa lata zgłębiał znajomość języka francuskiego i poznawał tajniki medycyny tropikalnej, po czym wyjechał do Rwandy, w której od kilku lat pracowali jako misjonarze polscy pallotyńcy. Odtąd kraj ten miał się stać na wiele lat jakby drugą ojczyzną młodego (stażem) kapłana, który w swej posłudze misyjnej wykorzystywał też swe przygotowanie lekarskie.

W 1978 w stolicy kraju – Kigali założył Centrum Zdrowia Gikondo – ośrodek lekarsko-społeczny, którym kierował 17 lat i Rwandyjską Akcją Rodzinną dla upowszechniania naturalnych sposobów planowania rodziny. Kierował również Stowarzyszeniem Ośrodków Lekarskich w Kigali i placówką monitoringu epidemio-

logicznego AIDS. Pracował w szpitalu rejonowym w Kabgayi i w szpitalu uniwersyteckim w Butare. Przez kilka lat był sekretarzem komisji miejscowego episkopatu ds. zdrowia i komisji ds. rodziny. W roku 1981 ks. Hoser został przełożonym Delegatury Misyjnej Księży Pallotyńców w Rwandzie, a siedem lat później pierwszym superiorem nowo utworzonej regii tego zgromadzenia, obejmującej Rwandę, Zair i Belgię (1988-91). Był też przewodniczącym Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych Rwandy. A do wszystkich tych działań dochodziła codzienna praca duszpasterska jako wikarego i proboszcza, a także animatora apostolstwa rodzin, apostolstwa świeckich i promotora duszpasterstwa środków społecznego przekazu.

Te i wiele innych zadań i obowiązków, jakie pełnił w czasie pobytu w Rwandzie, sprawiły, że gdy w kwietniu 1994 rozpoczęło się w Watykanie zgromadzenie specjalne Synodu Biskupów dla Afryki, Jan Paweł II zaprosił go na nie jako eksperta ds. rodziny i rozwoju. Tamte obrady zbiegły się w czasie z tragicznym wydarzeniem – wybuchem strasznej krwawej wojny domowej w Rwandzie. Gdy na przełomie lipca i sierpnia działania zbrojne ustały, pozostawiając ogromne zniszczenia materialne, wielką rzeszę zabitych, sierot i bezdomnych, a przede wszystkim niestychane stososzenia duchowe w ludziach, w lipcu 1994 papież mianował ks. Hosera wizytatorem apostolskim w tym afrykańskim kraju. Miał wówczas uprawnienia nuncjusza, który w czasie wojny domowej został odwołany: odwiedzał diecezje, powoływał administratorów apostolskich w wakujących diece-

zjach, pomagał biskupom i księżom organizować na nowo pracę duszpasterską. A trzeba pamiętać, że tamtejszy Kościół bardzo dotkliwie, materialnie i duchowo, odczuł skutki ślepej wzajemnej nienawiści głównych zamieszkujących ten kraj narodów: Tutsi i Hutu. Polski pallotyńcy piastował to stanowisko do czasu, gdy 25 marca 1995 Ojciec Święty mógł mianować nowego nuncjusza apostolskiego (został nim zresztą także Polak abp Juliusz Janusz – obecnie nuncjusz na Węgrzech).

Po powrocie do Europy w latach 1996-2003 ks. Hoser był przełożonym Regii Miłosierdzia Bożego pallotyńców we Francji i członkiem Rady Misyjnej Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonnych w tym kraju. W tym też czasie, z ramienia Kongregacji Ewangelizacji Narodów kilkakrotnie odwiedzał seminaria duchowne w krajach misyjnych. W listopadzie 1998 r. prowadził czterodniowe rekolekcje dla biskupów polskich na Jasnej Górze. W 2001 r. współtworzył Afrykańską Federację Akcji Rodzinnej. W 2004 r. został rektorem Pallotyńskiej Prokury Misyjnej w Brukseli i pracował duszpastersko w Unii Europejskiej.

22 stycznia 2005 Jan Paweł II powołał go na sekretarza pomocniczego Kongregacji Ewangelizacji Narodów i przewodniczącego Papieskich Dzieł Misyjnych (PDM) wraz z wyniesieniem do godności arcybiskupa tytularnego Tepelte. Sakry udzielił mu 19 marca 2005 w kaplicy Papieskiego Kolegium Urbanianum w Rzymie ówczesny prefekt Kongregacji kard. Crescenzo Sepe, a współkonsekratorami byli metropolita Kigali w Rwandzie abp Thaddée Nthinyurwa i sekretarz Jana Pawła II abp (obecnie kardynał) Stanisław Dziwisz.

Odpowiadał wówczas za działalność czterech Papieskich Dzieł Misyjnych (PDM), których zadaniem jest propagowanie misji wśród wiernych na całym świecie oraz duchowe i materialne wpieranie misyjnego zaangażowania Kościoła. Na czele Najwyższego Komitetu PDM stoi z urzędu prefekt Kongregacji (obecnie jest kard. Ivan Dias z Indii), podczas gdy sekretarz pomocniczy przewodniczy Najwyższej Radzie PDM, która na co dzień koordynuje działalność poszczególnych Dzieł i ich współpracę z ich oddziałami w różnych krajach. W tym charakterze abp Hoser był bardzo aktywny nie tylko w Rzymie, ale również jeżdżąc po świecie i odwiedzając Dzieła w terenie.

I na tym właśnie stanowisku zastała go 24 maja br. papieska nominacja na biskupa warszawsko-praskiego. Na dzień swego ingresu, czyli uroczystego objęcia swego urzędu, nowy pasterz diecezji wybrał 28 czerwca, gdy wieczorem tegoż dnia w Kościele rozpoczął się ogłoszony przez Benedykta XVI Rok św. Pawła. Zdaniem abp. Hosera, jest to ważne wydarzenie zarówno dla całego Kościoła powszechnego, jak i dla diecezji, w której miał rozpocząć swą posługę. W kazaniu podczas Mszy św. ingresowej powiedział, że za przykładem Apostoła Narodów, który zakładał wspólnoty kościelne, chce budować żywy Kościół, wspólnotę zgromadzoną wokół Eucharystii. Dodajmy jeszcze, że w czasie tamtej Mszy nowego biskupa warszawsko-praskiego wspierali swoją obecnością m.in. przedstawiciele Kongregacji Ewangelizacji Narodów, w której pracował przez ostatnie trzy lata, goście z Rwandy, w której był misjonarzem i pallotyńcy – jego współbraćmi zakonni.

„Nigdy nie żałowałem, że zostałem lekarzem i nigdy nie miałem wątpliwości co do mo-

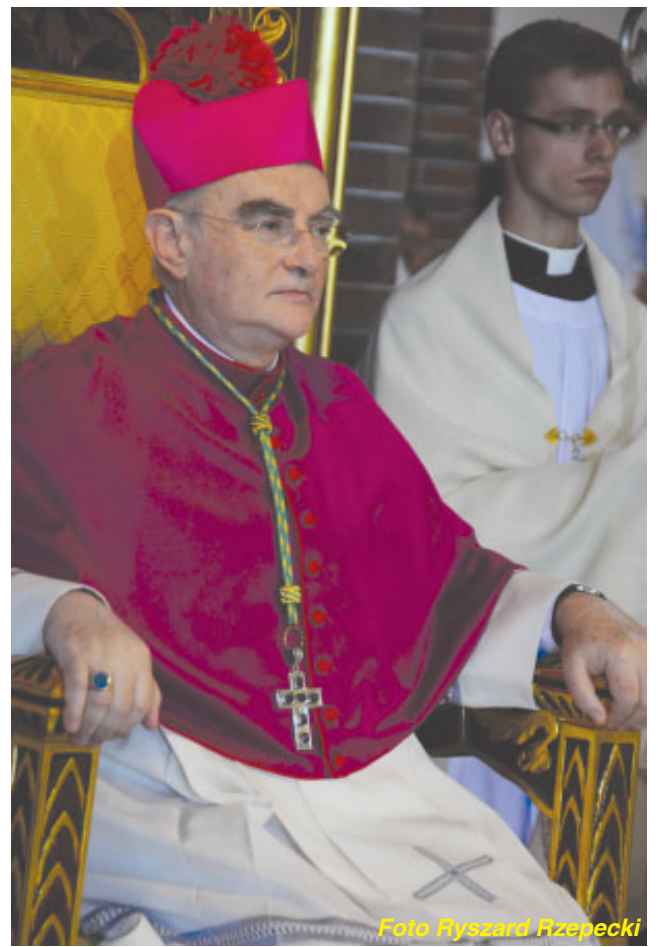


Foto Ryszard Rzepecki

jego powołania kapłańskiego i do życia konsekrowanego” – powiedział kiedyś abp Hoser. I zaraz dodał, że „obie te dziedzi są „zachłanne” i „zazdrosne”, domagają się wyłączności i nie sposób im się oddawać we wzajemnej separacji”. A jednak przez 21 lat pracy misyjnej w Afryce starał się je łączyć.

Na wieść o papieskiej nominacji dla abp. Hosera metropolita warszawski abp Kazimierz Nycz powiedział, że nowy biskup diecezjalny może wnieść „cenny wkład w wytyczanie głównych linii pracy ewangelizacyjnej Kościoła w Polsce”. Podkreślił, że „do diecezji warszawsko-praskiej przychodzi biskup ogromnie doświadczony i człowiek o bardzo szerokich horyzontach”. Dodał, że jest to człowiek skromny, bezpośredni i łatwo nawiązuje kontakty. „Nie stwarza niepotrzebnego dystansu, wręcz przeciwnie. Wpływa integrująco na środowiska, które się wokół niego tworzą” – zaznaczył abp Nycz. Jego zdaniem, misyjne i duszpasterskie doświadczenie abp. Hosera może przynieść korzystne owoce w samej Warszawie, która „jako wielka metropolia jest też swego rodzaju terenem misyjnym”.

W jednym z wywiadów nowy biskup warszawsko-praski powiedział, że wciąż potrzebni w naszych czasach misjonarze mają być świadkami Kościoła powszechnego w Kościele lokalnym. Podkreślił, że misjonarz XXI w. winien być człowiekiem o szerokich horyzontach myślowych, świetnie przygotowanym do pracy misyjnej i mądrym czytelnikiem znaków czasu oraz musi umieć dawać świadectwo w szybko zmieniającym się świecie. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługują docenianie znaczenia środków przekazu, „nie można bowiem dzisiaj głosić

kazań w stylu barokowym”, dlatego abp Hoser pragnie przełamać istniejące jeszcze bariery w komunikacji kościelnej. Kościół musi zwłaszcza przejść w swym duszpasterstwie od swego rodzaju slangu, wprawdzie poprawnego teologicznie, ale mało skutecznego z punktu widzenia komunikowania się z człowiekiem. „Ma to być język zrozumiały dla ludzi, aby wiedzieli oni, że nie są to tylko podniosłe i odświętne wypowiedzi i komunikaty, ale że dotyczą one życia osób, rodzin i poszczególnych zawodów, do życia społecznego i politycznego” – stwierdził nowy pasterz prawobrzeżnej Warszawy.

Dodajmy na zakończenie, że diecezja warszawsko-praska jest jedną z 13 nowych terytorialnych jednostek kościelnych w Polsce, ustanowionych przez Jana Pawła II bullą „Totus Tuus Poloniae Populus” z 25 marca 1992. Papież podzielił wówczas rozległą i gęsto zaludnioną archidiecezję warszawską na dwa mniejsze obszary, przy czym granica między nimi biegła wzdłuż biegu Wisły. W ten sposób na terenie stolicy są dwie jednostki kościelne z własnymi strukturami organizacyjnymi. Pierwszym biskupem nowej diecezji został ówczesny biskup pomocniczy archidiecezji warszawskiej Kazimierz Romanik. Pełnił on swój urząd do 26 sierpnia 2004 – wtedy to Jan Paweł II mianował jego następcą dotychczasowego biskupa polowego abp Sławoja Leszka Głódzia, który z kolei ustąpił z tego stanowiska, gdy 17 kwietnia br. Benedykt XVI powołał go na arcybiskupa metropolitę gdańskiego. Abp Hoser jest więc trzecim biskupem warszawsko-praskim i drugim – po swym bezpośrednim poprzedniku – który jest arcybiskupem tytularnym.

Krzysztof Gołębiowski

CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ

OPTOKAN

tel. (022) 674 29 29, 675 44 33



ul. Kondratowicza 23

OPTOKAN

Mieć służbę zdrowia na oku

Wydawałoby się, że po kilku latach działania reformy służby zdrowia problemy, które zrodziły się po jej wprowadzeniu, powinny stopniowo wygasnąć. Niestety, dają się nam we znaki kłopoty z wyborem lub zmianą lekarza (limitowane raz na pół roku), otrzymanie skierowania na specjalistyczne leczenie i droższe badania. Najbardziej jednak boli, że służba zdrowia przestała być w ogóle dostępna nawet dla tych którzy regularnie opłacają składki zdrowotne.

Pewnego dnia odkryła, że gorzej widzi. Nie wystarczy już wpatrywać się usilnie przy przykładzie czytany tekst, czy też przymknąć oczy i dać im odpocząć. Obraz stał się zamglony i niewyraźny. Cóż, trzeba wybrać się do okulisty, zbadać wzrok, zastosować się do wskazań lekarza i po kłopotcie. Nic bardziej mylnego! Okazuje się, że kłopot ze wzrokiem nie jest tym największym problemem, ale znalezienie odpowiedniego lekarza. Zadzwoniłaś do poradni rejonowej, aby zapisać się do okulisty. Jednak w recepcji uzyskałaś informację, że trzeba mieć stosowne skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu, czyli tego internisty, u którego według deklaracji możesz się leczyć.

Wstajesz rano, aby tuż po siódmej stanąć w ogonku przed rejestracją w poradni. Nie bez problemu, ale udało Ci się jeszcze dostać numerki do internisty. Po południu przychodzisz do poradni drugi raz na wizytę u lekarza. Znowu czekasz w kolejce, po czym Twój lekarz tylko wypisuje skierowanie do okulisty. Lekarz nie bada Cię, nie ma takiej potrzeby. Uff, pierwszy etap masz już za sobą. Teraz wystarczy umówić się na wizytę u specjalisty i tu zaczynają się schody.

Jeśli mieszkasz, tak jak ja, na Bródnie, gdzie jest blisko 10 poradni rejonowych i duży, cieszący się od lat renomą Szpital Bródnowski – niestety, przepadałaś. W mojej przychodni rejonowej badanie wzroku kosztuje 25 zł, ale mamy przecież darmową służbę zdrowia. Postanowiłam więc zbadać sytuację w innych placówkach. Najpierw zadzwoniłam do szpitala. Jakież było moje zdziwienie, gdy okazało się, że w szpitalu w ogóle nie ma poradni okulistycznej. Podobnie jest w dwóch poradniach rejonowych, zadzwoniłam się – nie można tam zbadać wzroku, gdyż nie zatrudniają lekarzy okulistów.

W następnych dwóch przychodniach zapisy są prowadzone, ale... na badanie wzroku trzeba czekać aż półtora miesiąca. Tylko w jednej poradni na Bródnie mogłam uzyskać poradę okulistyczną w krótkim terminie – musiałabym czekać jedynie 5 dni. Do trzech poradni wcale się nie zadzwoniłam, chociaż próbowałam przez kilka kolejnych dni, w różnych godzinach pracy poradni.

Mając w perspektywie zapłacenie 25 złotych lub odstanie w długiej kolejce do okulisty, a później czekanie na okulary u optyka, wybrałam łatwiejszą drogę. Udałam się do salonu optycznego, pomimo tego, że jestem uprawniona do darmowej (?) służby zdrowia.

Wprawdzie badanie wzroku nie można porównać z wizytą u dentysty, ale jeśli się już na coś decyduje, chce mieć to szybko z głowy. Sądzę, że myślisz podobnie. Zależało mi na fachowym zbadaniu wzroku i szybkim wykonaniu okularów. Wybrałam Centrum Optyki Okularowej „Optokan” przy ul. Kondratowicza 23, gdzie lekarze okuliści przyjmują w roboczy dzień non-stop w godzinach od 9.00 do 19.00. Informacja okazała się prawdziwa. Lekarz wykonał badanie okulistyczne, w tym także przy pomocy urządzenia komputerowego, zbadał dno oka, po czym fachowo doradził mi, jakie szkła mogę wybrać, gdyż okazało się muszę nosić okulary zarówno do czytania, jak i do „dali”. Zamiast dwu par okularów mogłam zdecydować się na jedną z odpowiednio dobranymi szklami. To jest wygodne, pozwala także zaoszczędzić na drugiej oprawce.

Z gotową receptą udałam się do drugiej sali, gdzie z miłą pomocą fachowca dobrałam szybko oprawkę. Gotowe już okulary odebrałam po 35 minutach (ogładałam w tym czasie telewizję). Muszę stwierdzić, że badanie wzroku i wybór oprawek, spośród kilkudziesięciu zadysponowanych mi do wyboru modeli w cenie już od 40 złotych oraz oczekiwanie na odbiór okularów trwało krócej, niż czas spędzony w kolejce do lekarza pierwszego kontaktu. I tak szybko, rzetelnie i tania wykonano mi zarówno badanie wzroku, jak i okulary.

Składki zdrowotne, podobnie jak wszyscy opłacam, ale ja już wyżyłam się zbudzeń. Okazuje się, że nie można mieć wszystkiego – darmowej wizyty u specjalisty, szybkiej porady lekarskiej, oszczędności czasu i pieniędzy. A jeżeli już mam za usługę płacić, to niech ona będzie w miarę tania i wykonana fachowo, szybko i z miłym uśmiechem. Tak jest w „Optokanie” na Kondratowicza 23. Myślę, że nie jest to tylko moje zdanie.

Jolanta Ł. z ul. Chodeckiej

ZAPRASZAMY do CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ „OPTOKAN”

ul. Kondratowicza 23, tel. 674 29 29, 675 44 33
w tygodniu od 9.00 - 19.00 w sobotę 9.00 - 14.00

Z.P.U.H. EDYTA OKNA BEZOŁOWIOWE
DRZWI ZEWNĘTRZNE „GERDA”
I WEWNĘTRZNE „PORTA”

Rolety, żaluzje, moskitiery, wertikale

Jesteśmy firmą o 9-letniej tradycji

Warszawa

Bazar ul. Kondratowicza 4 paw. 24

Bazar ul. Namysłowska paw. 15

Godziny otwarcia: pon.-pt. 10-17.30, sob. 9-14

Pomiar, porada, wycena - GRATIS!

www.zpuhedyta.pl

05-230 Kobyłka

ul. Ceglana 10a

tel./fax 786-41-09

tel. kom. 508-381-229

tel. kom. 508-381-228

Skarga spółdzielcy

9 czerwca na budynku przy ul. Wysockiego 16 założono rusztowanie, umożliwiające przeprowadzenie remontu balkonów. Przez 3 tygodnie nic się nie działo. Na interwencję z SM „Bródno” usłyszałam: „Wykonawca niesolidny, nie można nic zrobić”. Nie skończyli prac w jednym pionie, założyli rusztowania w innych. Do 15 lipca część prac miała być skończona, tak się jednak nie stało. Jest sezon urlopowy; czy można spokojnie wyjechać, zostawiając mieszkanie, do którego jest łatwy dostęp przez rusztowanie? Taki sygnał przekazała nam Czytelniczka, prosząc o interwencję w SM „Bródno”.

28 lipca w południe dziennikarka NGP obserwowała rozbiorę rusztowań jednego z pionów balkonowych budynku na Wysockiego 16. Zapytani o przyczynę opóźnień prac robotnicy mówili, że zmienił się podwykonawca.

Po oficjalną odpowiedź nasza wystawniczka udała się do zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Bródno”. Na początku spotkała ją przyjemne zaskoczenie: choć nie była wcześniej umówiona, została przyjęta przez wiceprezesa Henryka Szrota. Miło było przekonać się, że Pan Wiceprezes zna naszą gazetę. Niestety, poproszony o możliwość nagrania na dyktafonie odpowiedzi na skargę naszej Czytelniczki – zdecydowanie odmówił.

W rozmowie Pan Wiceprezes generalnie nie potwierdził zarzutów; 3-tygodniowemu bezruchowi w pracach – zaprzeczył. Jako ewentualną przyczynę przerwy w pracach wymienił deszcz lub śmierć kierownika budowy. Jego zdaniem, roboty postępują w sposób prawidłowy. Jest nawet wystąpienie mieszkańców sąsiednich bloków o podobne prace. Prawdopodobnie umowa z firmą „Ambroży” zostanie rozszerzona.

Wiceprezes uznał, że w ogóle nie jest to sprawa, którą prasa powinna nagłaśniać. Właściwą drogą byłaby interwencja spółdzielcy bezpośrednio u wiceprezesa SM „Bródno”. Była jedna taka interwencja i została załatwiona pozytywnie – roboty na tym balkonie zostały zakończone, rusztowanie zdjęte, a lokatorzy mogli wyjechać na urlop. Wiceprezes nie pozwolił jednak na ujawnienie konkretnego adresu. Pokazał natomiast zeszyt, w którym odnotowywane są zgłoszenia mieszkańców, którzy chcą umówić się

na rozmowę w godzinach przyjęć w każdy czwartek w godz. 14 - 16. W ostatnich kilku tygodniach z takiej okazji skorzystała zaledwie jedna osoba. Traktując poważnie gotowość Pana Wiceprezesa do kontaktów,

podajemy nr telefonu do zapisu na rozmowę: 022 675 20 52. Tą drogą spróbujemy dowiedzieć się o terminie zakończenia prac na Wysockiego 16.

Mamy nadzieję, że na przeszkodzie nie stanie złożenie wyświadczenia przez mgr inż. Henryka Szrota, o czym przeczytaliśmy w miesięczniku „Nasze Bródno” nr 7(151) z lipca br. K.

Sun Line ul. Jagiellońska 16
tel. 022 818 26 95
Linia Słońca Zapraszamy pn.-pt. w godz. 10-18
OBOZY WZASY - w Polsce i za granicą
WYCIECZKI LOTNICZE - last minute non-stop!
Usługi przewodnickie - noclegi w Wilnie
biuro@sun-line.pl, www.sun-line.pl

Kancelaria Prawna

- ◆ Doradztwo prawne
- ◆ Analiza dokumentów od strony formalno-prawnej
- ◆ Opiniowanie i przygotowanie umów
- ◆ Prowadzenie postępowania spadkowego, działu spadku, zniesienie współwłasności, ugody
- ◆ Pomoc prawna przy uzyskaniu kredytu, analiza umów kredytowych
- ◆ Pomoc w zawieraniu ugód z komornikami (przy toczących się postępowaniach windykacyjnych)
- ◆ Cesja praw i roszczeń (sprzedaż udziałów)
- ◆ Księgi wieczyste, hipoteki (również wyjazdy do sądu)
- ◆ Badanie stanu prawnego nieruchomości
- ◆ Przygotowanie pism i wniosków

Warszawa, Al. Stanów Zjednoczonych 53 lok. 515
tel. kom. 0508-164-939, tel./fax 022 394-54-74

DOM WESELNY „MŁODA PARA”

wesela ◆ bankiety ◆ przyjęcia okolicznościowe

Zacisze, ul. Wolińska 20A
tel. 022 678-67-32, 022 818-20-25

Start w samodzielność

dokończenie ze str. 1
cińska. Wśród czynników, które mają na nią wpływ, wymieniła m.in.: wzorce wyniesione z rodziny pochodzenia, rodzaj wsparcia od rodziny własnej bądź ojca dziecka, dylematy wychowawcze, poczucie osamotnienia i lęk o przyszłość, trudną sytuację ekonomiczną, własny wzorzec moralny, negatywny obraz mężczyzny, walkę o przetrwanie oraz stereotypy społeczne, pejoratywnie oceniające samotne matki. Udział w programie pomoże tym kobietom w nabyciu umiejętności psychospołecznych, korzystaniu z prawa, da im także wspar-

cie ekonomiczne dla uzyskania wykształcenia. Praktyczna rada w przypadku dylematów wychowawczych: zaprzyjaźnić się z pracownikiem OPS i z psychologiem szkolnym, wychowawcą. W 90% kobiety te nie mogą liczyć na pomoc rodziny; dzięki programowi będą umiały liczyć na dobre własne siły.

W poznaniu siebie, jako drodze rozwoju i wyjścia z kryzysu, pomoże samotnym matkom... filozofia. Zajęcia z tej dziedziny zapowiedział dr Tomasz Femiak. Celem filozofa nie jest przyzwyczajanie do siebie, lecz pomagać poszukiwać narzędzi, postawić pytania; wnioski wy-

snuwa sam zainteresowany. Podstawowym narzędziem filozofa antycznego była uwaga; dziś nasza uwaga jest rozproszona, wybiórcza – trzeba ją wzmocnić. „Filozofia to przede wszystkim dyskurs” – zgodnie z tą definicją prelegent gorąco zachęcał do zadawania pytań, łatwych i trudnych. Niektóre mamy musiały na miejscu zdać egzamin z umiejętności podzielenia uwagi między słowami prelegentów a potrzebami swoich niemowląt.

Projekt OPS Praga Północ zakłada indywidualną pracę z pracownikami socjalnymi, doradcą zawodowym, psychologiem. Wszystkie zajęcia pomogą samotnym matkom umiejętnie poruszać się na rynku pracy, podniosą ich samoocenę i samodzielność w kształtowaniu warunków życia. Do tzw. twardej rezultatu projektu jego twórcy zaliczają: 51 kontraktów społecznych, uzyskanie kwalifikacji zawodowych przez 70% uczestniczek. Przewidują, że 20% podejmie pracę, 50% uzyska kwalifikację w zakresie umiejętności korzystania z nowych technologii, 30% uniezależni się od opieki społecznej, a 15% będzie kontynuować naukę.

Efekt podjętych działań przedstawione zostaną na konferencji zamykającej projekt, w grudniu br. K.

Kancelaria prawna „CASUS”

ul. Lewinowska 7

- ◆ sporządzanie pism procesowych
- ◆ porady prawne ◆ pisma urzędowe
- ◆ sporządzanie umów ◆ outsourcing
 - ◆ windykacja należności
 - ◆ projekty testamentów
- ◆ obsługa prawna podmiotów gospodarczych, spółdzielni, wspólnot

Infolinia: 0801-011-028

GE Money Bank

KREDYTY GOTÓWKOWE • KREDYTY HIPOTECZNE
KREDYTY SAMOCHODOWE • KARTY KREDYTOWE



Nie czekaj, tylko dopasuj kredyt do swoich oczekiwań

Weź kredyt gotówkowy w GE Money Banku i sam ustal dzień spłaty oraz wysokość raty. Dzięki temu twój kredyt będzie idealnie dopasowany do Twoich oczekiwań. Proste, prawda?

Więcej dowiesz się w punkcie sprzedaży:
ul. Żąbkowska 38a lok. 2
tel. 022 670-15-88, 022 818-09-52

Wakacje z Domem Kultury „Zacisze”

23 czerwca rozpoczęły się warsztaty artystyczne i wycieczki młodych adeptów sztuki w Przewięzi k/Augustowa. Instruktorzy z Domu Kultury „Zacisze” w Warszawie, organizatora wyjazdu, prowadzący m.in. zajęcia taneczne, malarskie, fotograficzne, zadbał, by czas spędzony na Mazurach był bardzo twórczy. Dzieci miały możliwość założenia i redakcji własnego blogu <http://artystycznezacisze.blog.onet.pl>. A oto kilka relacji z ich pobytu:

23 czerwca - Dzień pierwszy - poniedziałek
Rano wyjechaliśmy z Warszawy o 9.00, w połowie drogi stanęliśmy aby zjeść i się napić. Do Przewięzi dotarliśmy pięć godzin później. Po wypakowaniu ruszyliśmy na plażę. Pogoda dopisała było piękne słońce. Po obiedzie poszliśmy na Patelnię - piękną plażę na wzgórzu. Tam bawiliśmy się w kalambury. Wygrała drużyna zielonych. My jesteśmy drużyną czerwonych (kolor chust jest kolorem grupy). Zgrana drużyna - Daria, Oliwia, Marta, Zuzia i Dominika

Nauczyciele są bardzo fajni, byliśmy w wyciecznym ruchu. Co tu mówić, to był super dzień. Tadeusz lat 10, Marcin 9, Daniel 9, Kamil 7, Kamil 8, Damian 8.

24 czerwca - Dzień drugi - wtorek
Dziś bawiliśmy się w poszukiwaczy skarbow. Musieliśmy szukać wskazówek i szyfrów, by odnaleźć skarb. Skarb odnaleźli wszyscy i w nagrodę dostaliśmy lizaki ze strona internetowej domu kultury. Ania, Danuta, Martyna i Marcela, domek 12

25 czerwca - Dzień trzeci - środa
Dziś przeżyliśmy dużo ciekawych przygód m.in. poszukiwanie skarbow. Najpierw musieliśmy znaleźć mapę i wskazówki. Pierwszą wskazówkę znaleźliśmy jako mapę. Druga wskazówka była w sklepie, to była kartka z napisem „zacisze”. Później znaleźliśmy kartkę ze wskazówką w okrągłym stole na „patelni”. Następnie znaleźliśmy list w butelce, przywiązanej sznurkiem do drzewa nad jeziorem Białym. Znaleźliśmy również kartkę przyklejoną pinezką do tablicy «znajdź 100 szyszek”. Nabraliśmy 100 szyszek i poszliśmy nad Kanał Augustowski a tam była butelka z napojem Bogów/napój pepsi ufundowany przez grupę pomarańczową-chłopców, kupili również sól i dosypali do napoju. Poszliśmy nad jezioro szukać 9 wojowników, którzy mieli dla nas zagadki. Zagadki odgadliśmy i znaleźliśmy skarb, szczęśliwi zadowoleni zjedliśmy skarb, czyli LIZAKI. Danuta, Anna, Martyna, Marcela, domek 12

Po kilku dniach przerwy młodzież z Domu Kultury „Zacisze” wyruszyła na kolejną wakacyjną przygodę, tym razem do Visitis na Litwie, leżącej w zbiegu trzech granic: polskiej, litewskiej i rosyjskiej. Obóz został zorganizowany w ramach projektu „Język sztuki zbliża” przez partnerów: Dom Kultury „Zacisze” w Warszawie i Centrum Dzieci i Młodzieży w Vilkauskis na Litwie, dofinansowany przez Polsko-Litewski Fundusz Wymiany Młodzieży. Wzięło w nim udział 30 osób, w tym osoby z dysfunkcją słuchu i niepełnosprawne.

W pięciodniowych warsztatach artystycznych m.in.: malarskich, fotograficznych, tanecznych młodzież szukała wspólnych korzeni europejskich w naszych kulturach narodowych, nabywała nowych umiejętności. Dużą część zajęć poświęcono ekologii. Nowoczesne środki przekazu, a w szczególności Internet, pozwoliły na stworzenie blogu. Przygotowano prezentację multimedialną. I tym razem powstał blog, a w nim czytamy m.in.:

5 lipca 2008 r. – dzień piąty
Dzisiejszy dzień był bardzo pracowity i twórczy. Szczególnie dotyczy to dalszego przygotowania filmów. Z materiałów, które nakręciliśmy dzień wcześniej trzeba było zmontować filmy reklamowe o Polsce i Litwie. Och nie było to łatwe zadanie. Przygotowanie pięcio-

minutowych prezentacji trwało kilka godzin. Wywołało wiele emocji, śmiechu, ale również nerwowości, czy zdążyliśmy, jak odbiorą przygotowaną prezentację inni.

Zadanie było o tyle trudne, że nie korzystaliśmy z Internetu, czy innych pomocy. Wielu z nas zadawało pytanie, jakie symbole będą czytelne dla obcokrajowców poza flagą, hymnem itp. Czy nam się udało? Chyba tak. Na wieczornym pokazie było ok. 130 osób.

Dzisiejsze działania plastyczne to praca na dużych kartonach o formacie 100/70 cm. Z wcześniej przygotowanych projektów powstały malarskie prace ukazujące piękne litewskie łąki. Najciekawsze było to, że malowaliśmy je nie pędzlami, a używaliśmy do tego dłoni.

... Część dnia spędziliśmy również na basenie, w saunach i na wodnej rekreacji. Wieczorem zaprosiliśmy na nasz wernisaż i pokaz fotografii z projektu dużo gości. W sumie było nas ok. 130 osób – Litwinów, Polaków, Amerykanów – prawdziwie międzynarodowa mieszanka.

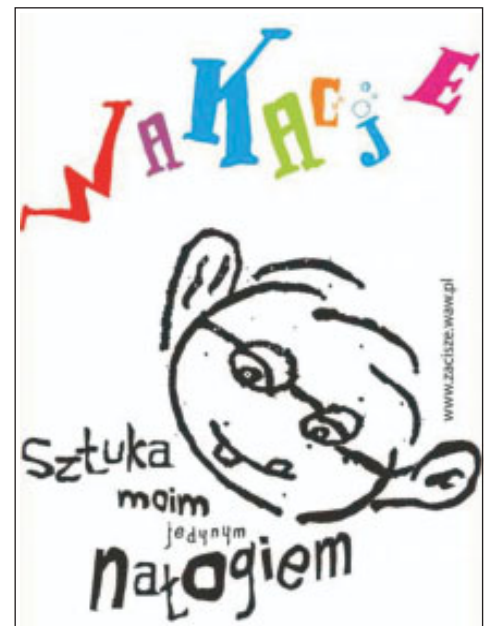
Oglądając prezentację fotograficzną (przygotowaną podczas warsztatów fotograficznych) byliśmy zaskoczeni, że aż tyle zrobiliśmy w tak krótkim czasie. Każda fotografia uruchomiła w nas jeszcze własne, osobiste wspomnienia. W końcu po długich oczekiwaniach nastąpiła premiera filmów o Polsce i Litwie. Zostały przyjęte owacyjnie.

Wspólne tańce przygotowane przez nas podczas tych kilku dni rozrządy jeszcze bardziej atmosferę. Ech, co to były za pląsy. Oficjalną część taneczną zakończył pokaz w wykonaniu naszych kolegów z Litwy, którzy na co dzień tworzą zespół taneczny. Potem była dyskoteka i dyskusje w domkach do białego rana.

A tak to wszystko się zaczęło. Zapraszamy do lektury blogu www.jezykstuki.blog.onet.pl.

To jeszcze nie koniec wakacji z Domem Kultury „Zacisze”. Już 7 sierpnia br. dzieci wyjeżdżają na kolonie artystyczne nad morzem w Darłówku koło Koszalina. Bieżącą relację z ich pobytu będzie można przeczytać na blogu www.artystycznezacisze.blog.onet.pl.

Natomiast w dniach 18-30 sierpnia odbędzie się obóz artystyczny (taneczno-sportowy) dla wszystkich chętnych w Ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym w Wólce Biskiej.



db kredyt gotówkowy

Zamienimy Twoje stare kredyty na jeden, z niższą ratą

Stara rata 80 zł w innym banku = Nowa rata 160 zł za komputer = Sun 200 zł

Zapytaj też o dodatkową gotówkę!
Zapraszamy do Placówki db kredyt:
Warszawa, ul. Targowa 47
tel. (022) 518-43-80

To bank dobrych kredytów. dbkredyt

GRUPA Deutsche Bank

RRSO dla kredytu 9000 zł na 12 mies., wynosi od 16,95%.
Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 022 889-73-54, 0606-724-885
 J. POLSKI doświadczona nauczycielka 022 322-60-32
 KOREPETYCJE - historia, udziela doktor historii, z dojazdem 022 674-78-28, barnim3@wp.pl
 NIEMIECKI, student, doświadczenie, dojazd, 0602-748-254

ZDROWIE I URODA

MASAŻ, terapia manualna kręgosłupa 0696-085-381

MEDICA - USG, narkoza, stomatolog, kardiolog, gastrolog, ginekolog, chirurg, esperal, wrastające paznokcie, ortopeida, dermatolog - wenerolog (krioterapia), dermatoskopia, ocena znamion barwnikowych, laryngolog, psychiatra, leczenie nałogów, internista - badania profilaktyczne, wizyty domowe. Panieńska 4, tel. 022 619-52-31

USŁUGI

022 619-40-13, 0502-928-147, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 10 lat Karcherem, dojazd gratis

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
PRALNIA CHEMICZNA plac Hallera 9
tel. 022 618-96-52
 zapraszamy pon.-pt. 9-18 wejście od podwórka

ALKO Przeprowadzki, meblowazy, 1,2 zł/km, 0512-139-430

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 022 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 756-52-83 i 0698-916-118

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa i centralne ogrzewanie 022 613-82-96, 0696-321-228

MEBLE na wymiar, zabudowa wnęk, meble kuchenne, biurowe i inne. Tel. kom.: 0888-785-778. emilxxx@wp.pl

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 0508-081-808

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom w każdej postaci, makulaturę, stłuczkę. Własny transport. Sprzątanie piwnic. Tel. 022 499-20-62

OWCZARKI niemieckie (szczecińska) sprzedam, karma PERFORMANCE, 0606-344-485

POSADZKI agregatem mixokret, 0509-475-465

PRALKI - naprawa; Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, inne. 022 614-83-83, 0609-025-469

PRALKI, zmywarki, Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, itd. 022 679-00-57, 0501-587-257

SPRZĄTANIE piwnic, wywóz złomu (Iodówek) 0694-977-485

SPRZEDAŻ detaliczna odzieży, wyroby z dzianiny, usługi krawieckie, ul. Skoczylasa 10/12 lok. 82

STUDNIE 022 789-33-89

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzyńska 98, tel. 679-60-81, 0604-460-142

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19, sobota 10-16, 0693-842-013

KUPIĘ

MONETY, banknoty, odznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 831-36-48

SKUPIJĘ książki 0501-285-268

NIERUCHOMOŚCI

ABY mieszkanie w **Bródna, Targówka, Tarchomina** kupić, sprzedać, wynająć zadzwoń **8118070, 8110491 (9-19), 0601967539, „ALFA” Agencja Mieszkaniowa, ul. Rembielińska 9 pok. 1.** Istnieje od 1991 r. Licencja nr 1193. Szybko! Solidnie! Tanio! www.alfamieszkania.pl, e-mail: alfa@alfamieszkania.pl

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią 0882-534-654

SPRZEDAM mieszkanie w Markach, 82m², 4 pokoje, blok z 2004 roku, wysoki standard, tel. 0505-643-461

DAM PRACĘ

ATRAKCYJNE wynagrodzenie dla osób z książeczką Sanepidu przy produkcji słodczy, tel. 022 661 50 05, 0501-326-691

START

ul. Modlińska 190 (budynek STENDA)
 tel. 022 510-36-66

SKLEP MEBLOWY

przeniesiony z Saskiej Kępy zaprasza klientów do nowej siedziby

- meble stołowe i gabinetowe prod. Piotrkowska Fabryka Mebli
- meble tapicerowane i sypialne - pojedynczo i w kompletach
- meble na zamówienie według rysunku klienta
- biurka, stoły, krzesła, szafki, komódki w różnych kolorach

JUŻ OTWARTE. ZAPRASZAMY!



Przychodnia dla Zwierząt

lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684

Pełen zakres usług

Poród

Proszę Szanownych Państwa. Straciłmy Bronisława Geremka. Był klasą dla tzw. klasy politycznej. Był wzorem do naśladowania i partnerem do współpracy. Niech pozostanie taki właśnie w naszej zbiorowej pamięci i nam, wyborcom, niech przypomina, jaki powinien być polityk.

Na śmierć najlepszym antidotum jest życie. Chciałbym poświęcić kilka słów porodom u zwierząt.

Ciąża u psów i kotów trwa 58 do 68 dni. Najczęściej do skurczy porodowych dochodzi ok 62-63 dnia jej trwania. Poród poprzedzony jest zachowaniami zwiastunowymi. Przyszła mama przestaje jeść, jest niespokojna, bardzo często zmienia miejsce. Szuka - w jej pojęciu - miejsca intymnego i bezpiecznego. Często nie zgadzamy się z tym wyborem, ponieważ kotki zwłaszcza potrafią rodzić w łóżku swoich właścicieli. Częstym zwiastunem u suk jest odruch kopania nory.

U obydwu gatunków pojawienie się mleka w sutkach to znak, że w każdej chwili może dojść do akcji porodowej. Jak to się dzieje? Widoczne stają się wyraźne skurcze wewnątrz brzucha. Towarzyszy temu niepokój, sapanie i ból. Ból nie jest bardzo nasilony, ale wiąże się z otwieraniem światła szyjki macicy. Idealnie jest, jak pierwszy osesek pokaże się po 2 godzinach. Górną granicą od momentu rozpoczęcia porodu do koniecznej interwencji lekarskiej jest 12 godzin. Z mojego doświadczenia, zwłaszcza wieczorne porody kończą się sukcesem nad ranem. Do tego pomocy weterynaryjnej udzieli lekarz, który jest wypoczęty i posiada doskonałą koncentrację.

Zrywanie w nocy zaprzyjaźnionego lekarza zwykle kończy się czekaniem do rana lub przyspieszeniem tego, co i tak ma się stać. Jest jednak moment, na który należy zwrócić uwagę: jeżeli wystąpią bóle parcie po których nie pojawia się osesek, lub pojawiają się w drogach rodnych, ale żadną miarą nie może ich opuścić. Jest zjawisko niestosunku porodowego, w którym średnica płodu jest większa niż szyjki macicy lub ułożenie noworodka jest nieprawidłowe. Wtedy należy jak najszybciej udzielić zwierzątkowi pomocy. Namawiam wszystkich, aby aktywnie uczestniczyli w porodach swoich pupili. Jak można pomagać? Jeżeli pokaże się sinogranatowy pęcherz płodowy należy go delikatnie podciągnąć w swoją stronę. Czynność powtarzamy pulsacyjnie, dostosowując do częstotliwości skurczów. Jest moment, kiedy płód wraz ze swoim pęcherzem wypada na świat. Należy wówczas rozzerwać łożysko, skierować nos noworodka w dół i jak naj-

szybciej czystą ściereczką oczyścić nadziera i jamę ustną z wód płodowych. Następnie oczyszczamy młode ciałko z wilgoci i odrywamy lub odcinamy (po uprzednim podwiązaniu!) pępowinę. Długość pępowiny powinna wynosić co najmniej 3 cm. Jeżeli matka chce zjeść łożysko, można pozwolić na konsumpcję 1 sztuki. Będzie źródłem hormonów ułatwiających poród. Zjedanie większych ilości może skutkować niestrawnością fizjologiczną, czyli prawidłową, ale mocno dokuczliwą dla domowników. Nie należy się bać sytuacji, w której urodzą się młode, a nie urodzą się łożyska. Z czasem rozpuszczają się w macicy, dając ciemną, ale bezwoną wydzielinę z dróg rodnych. Namawiam jednak na wizytę u lekarza weterynarii w celu osłonowego podania antybiotyku, najlepiej takiego, który nie działałby na organizmy noworodków. Poród jest przepięknym przeżyciem dla wszystkich. Towarzyszą mu wszystkie zjawiska, które towarzyszą porodom u kobiet, łącznie z depresją poporodową. Jednakowoż duma z potomstwa przesłania szybko niestosowne chwile.

OCAL – ADOPTUJ

Ruszyła druga edycja kampanii „Ocal! – Adoptuj” prowadzonej przez Fundację Azylu pod Psim Aniołem. Przedstawia ona psy i koty, przebywające w azylu w Falenicy by zachęcić do ich adopcji. Jest to w tej chwili priorytetowe zadanie w obliczu zbliżającej się nieuchronnie konieczności wyprowadzki schroniska z zajmowanego terenu.

Kampania prowadzona będzie w mediach, a także w formie wędrującej po mieście wystawy fotograficznej. W związku z tym prosimy osoby, organizacje, szkoły i wszelkie inne instytucje chętne do udziału w akcji o kontakt z Fundacją. Wasza pomoc może polegać na zaproszeniu naszej akcji na swoją stronę internetową, do gazety, audycji radiowej... Może to być zaproszenie na swój teren naszej wystawy, albo kolportowanie na miejsce naszej ulotki adopcyjnej. Jesteśmy też otwarci na Wasze pomysły w tej sprawie.

Kontakt: Renata Markowska, 022 213 88 83, 509 117 723, r.markowska@wp.pl
 Nowa Gazeta Praska towarzyszy Fundacji pod Psim Aniołem od wielu lat. Postaramy się zamieścić informacje o wszystkich miejscach z naszego terenu, w których wystawa będzie prezentowana.

Bezpłatne badania kolonoskopowe dla mieszkańców Warszawy

W warszawskich ośrodkach wciąż trwają zapisy na bezpłatne badania kolonoskopowe prowadzone w ramach Programu Badań Przesiewowych dla Wczesnego Wykrywania Raka Jelita Grubego.

Warszawiacy spełniający kryteria wiekowe (50-65 lat, lub 40-65 lat, gdy wśród krewnych pierwszego stopnia stwierdzono raka jelita grubego) mogą zgłaszać się do:

- 1) Centrum Onkologii – Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie, Program Badań Przesiewowych, ul. Roentgena 5, 02-781 Warszawa, tel. 022 546-24-45 fax. 546-30-45, czynny: wt.-pt. w godz. 9-14, pn. 9-18;
- 2) Centralny Szpital Kliniczny MSWiA, Program Badań Przesiewowych, Pracownia Endoskopii, ul. Wołoska 137, 02-507 Warszawa, tel. 0-22 508-14-76, czynny w godz. 8-15;
- 3) Olympus Endoterapia filia I, Program Badań Przesiewowych, Pracownia Endoskopii, ul. Waryńskiego 10A, 00-636 Warszawa, tel. 0-22 825-62-99;
- 4) Olympus Endoterapia Sp. z o.o., Program Badań Przesiewowych, Pracownia Endoskopii, ul. Brzeska 12, 03-737 Warszawa, tel. 0-22 332-78-03, czynny w godz. 11-18;
- 5) Szpital Bielański im. Ks. J. Popiełuszki SP ZOZ, ul. Ceglowska 80, 00-809 Warszawa, tel. 0-22 569-03-25 czynny: wt., śr. i pt. w godz. 8-14, pn. i czw. 8-17;
- 6) Samodzielny Publiczny Centralny Szpital Kliniczny w Warszawie, Program Badań Przesiewowych, Pracownia Endoskopii, ul. Banacha 1A, 02-097 Warszawa, tel. 0-22 599-11-57, czynny w godz. 8-13.

Szczegółowe informacje na temat warszawskich ośrodków realizujących bezpłatne

badania w ramach Programu Badań Przesiewowych można uzyskać pod numerem infolinii społecznej akcji informacyjnej „Wyprzedź raka” 0 800 307 607 (połączenie bezpłatne z telefonów stacjonarnych) lub 0 22 845 70 31 (połączenie z telefonów komórkowych, koszt według stawek operatora) oraz na stronie internetowej www.wyprzedzraka.pl. Infolinia działa w dni robocze, od poniedziałku do piątku w godzinach od 10 do 16.

„Program Badań Przesiewowych cieszy się w tym roku dużym zainteresowaniem” – powiedział profesor Jarosław Reguła, koordynator ogólnopolskiego Programu Badań Przesiewowych dla Wczesnego Wykrywania Raka Jelita Grubego, Kierownik Kliniki Gastroenterologii Centrum Onkologii w Warszawie. „Część z ośrodków biorących udział w Programie wykorzystała już ponad połowę przyznanej puli badań. We wszystkich szesnastu warszawskich ośrodkach uczestniczących w Programie wciąż można zapisywać się na

bezpłatne badania kolonoskopowe. Program trwa do wyczerpania miejsc, dlatego warto zgłaszać się już teraz, by wyprzedzić raka”.

Na raka jelita grubego w Polsce umiera rocznie ponad 8 000 osób, ponad 13 000 co roku zapada na tę groźną chorobę. Grupą podwyższonego ryzyka są osoby powyżej 50. roku życia, a szczyt zachorowań występuje po 60. roku życia. Pacjenci z grup ryzyka – wszystkie osoby pomiędzy 50. a 65. rokiem życia bez objawów sugerujących raka jelita grubego oraz osoby pomiędzy 40. a 65. rokiem życia, jeśli w ich rodzinie występowały nowotwory jelita grubego, mogą zgłaszać się na bezpłatne badania profilaktyczne.

WESELA, PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE 022 679-36-30 0603-956-654

**Sprzedam grunt rolny z możliwością zmiany pod budownictwo mieszkaniowe w okolicy MSZCZONOWA, ŻYRARDOWA i SKIERNIEWIC. Cena 25 zł/m².
Tel. 0783 680 783**

03-371 Warszawa, ul. Wysockiego 11
 tel. (+48) 022 811-01-05, (+48) 022 811-11-09
 fax (+48) 022 811-04-24
 internet: www.dkswit.com.pl
 e-mail: swit@dkswit.com.pl

DOM KULTURY „ŚWIT” zaprasza na

Lato w Mieście 2008

Plenerowe Warsztaty komiksowe
Warsztaty naukowe firmy Mad Science Polska
Dziecięce Warsztaty gier i zabaw ludowych
Plenery malarskie
Warsztaty kuglarskie
B-Boying workshops (warsztaty breakdance)
Tematyczne Gry Plenerowe
Origami
Laboratorium od kuchni
prowadzone przez Szkołę Festiwalu Nauki
- Fundację BioEdukacji
Spotkanie z Harcerstwem

Imprezy i zajęcia towarzyszące:
 Plener Pracowni Ceramicznej Magenta we wsi Dobrze pod Kazimierzem Dolnym
 Jednodniowe spływy kajakowe na rzece Wkrze
 Warsztaty muzyczne dla dzieci i młodzieży
 Szkółka boksu rekreacyjnego
 Siłownia

Seanse w kinie Świt
18-21 VIII KUNG FU PANDA
22-28 VIII WALL- E

Realizujemy również grupowe zamówienia na inne tytuły filmowe
 Szczegółowe informacje na stronie internetowej Domu Kultury Świt
www.dkswit.com.pl

Czas ucieka

Wakacje dobiegają niestety końca. Żał nie tylko mijających urlopów, ale również luźnych i przejezdnych ulic w wydłużonej Warszawie. Choć trzeba przyznać, że nie wszędzie było tak wspaniale, bowiem drogowcy robili wszystko, co w ich mocy, aby utrudnić nam życie. Prażan dotknęło więc zamknięcie wiaduktu przy rondzie Żaba, Mostu Poniatowskiego, skrzyżowania Ratuszowej z Jagiellońską oraz wymiana torów tramwajowych na ul. 11 Listopada. Przez pewien czas wydotanie się z Pragi graniczyło wręcz z cudem. Na dodatek SPEC postanowił wymienić rury i przez tydzień nie mieliśmy ciepłej wody. Cieszyć się trzeba, że miasto zainteresowało się wreszcie naprawą infrastruktury po tej stronie Wisły, niemniej wydaje się, że zatrudniony w ratuszu koordynator ds. remontów zbyt szybko tu nie popisał, planując wszystko na raz. Mieszkańcy prawobrzeżnej Warszawy mieli dzięki temu przedsmak tego co nas czeka, gdy ruszy budowa drugiej linii metra.

Oczywiście, jak w końcu ruszy. Hanna Gronkiewicz-Waltz podjęła bowiem decyzję o unieważnieniu przetargu na jej budowę. Decyzja niełatwa, zwłaszcza, że rozwój metra to jedna z najważniejszych obietnic wyborczych Pani Prezydent. Ale z drugiej strony koszt budowy na poziomie sześciu miliardów złotych zamiast planowanych trzech, przeraził wszyst-

kich, od radnych począwszy. Tyle za 6 km odcinek metra nie zapłacił jeszcze nikt ani w Europie, ani na świecie. Z tego względu Hanna Gronkiewicz miała ciężki orzech do zgryzienia i przez dwa miesiące zwlekała z podjęciem ostatecznej decyzji zastanawiając się, czy narazić budżet miasta na kłopoty, czy siebie na gniew warszawiaków. Po dziesiątkach ekspertów i konsultacji – w tym również ze specjalnie sprowadzonymi ekspertami z Unii Europejskiej – zapadła decyzja: przetarg trzeba powtórzyć. To oznacza, że drugiej linii metra przed EURO nie będzie. Przetarg odbędzie się jeszcze raz jesienią, a termin realizacji inwestycji zostanie wydłużony. W praktyce oznacza to, że metrem pojedziemy na Pragę najwcześniej w 2013 roku, chyba że... Pani Prezydent zmieni koncepcję i zamiast budowy centralnego odcinka metra (od Ronda Daszyńskiego do Dworca Wileńskiego) postanowi rozpocząć budowę od skrajnych stacji, czyli albo z Bródna, albo z dalekiej Woli. Wtedy metro na Pragę dotarłoby kilka lat później, na co według mnie nie można pozwolić.



Póki co warszawiacy ze zrozumieniem przyjęli decyzję Hanny Gronkiewicz-Waltz o powtórzeniu przetargu. Zresztą trzeba jasno powiedzieć, że Pani Prezydent postąpiła słusznie. Nie zmienia to jednak faktu, że otrzymany od mieszkańców stolicy kredyt zaufania nie jest bezterminowy i obiecane podczas wyborów inwestycje, w tym również metro, trzeba zacząć realizować. A czas ucieka...

Sebastian Wierzbicki
radny Rady Warszawy
(Klub Radnych LEWICA)
www.sebastianwierzbicki.pl

Sprzedam działki budowlane na terenie gminy Puszcza Mariańska, cena 28 PLN/m².
Tel. 0 694 967 288

Prosto z mostu

Wyżej, czyli niżej

Wiele razy pisałem o tym, że w celu integracji transportu kolejowego z komunalnym na terenie aglomeracji warszawskiej należy utworzyć jeden podmiot z udziałem przewoźników, firmy zarządzającej torami kolejowymi oraz miasta Warszawy. Da to możliwość zaangażowania kapitałowego miasta w warszawski węzeł kolejowy, w rewitalizację linii i stacji kolejowych. Dziś Warszawa kupuje, trochę bez sensu, kolejne wagoniki Szybkiej Kolei Miejskiej i puszcza je w wolnych okienkach czasowych pomiędzy innymi pociągami jeżdżącymi po tych samych torach. W pociągach SKM, stosunkowo nielicznych, obowiązują te same bilety, co w autobusach, dzięki czemu władze Warszawy chwalać się - pozorą - integracją.

Potrzeba integracji jest jeszcze bardziej rozpacziwa niż przypuszczałem. Oto najświeższa historia. Dwa główne podmioty w warszawskim węzle kolejowych przewoźników regionalnych to dziś właściciel torów, spółka PKP Polskie Linie Kolejowe oraz należący do samorządu wojewódzkiego przewoźnik, spółka

Koleje Mazowieckie. Pierwszy z nich wyremontował w ubiegłym roku za 50 mln zł tunel średnicowy, będący częścią najważniejszej linii kolejowej miasta. W tym samym czasie Koleje Mazowieckie za 254 mln zł zakupiły 37 nowoczesnych pociągów piętrowych, mających tą linią jeździć.

Zakup piętrowców to największa inwestycja w tabor Kolei Mazowieckich, oprócz nich pojawią się w najbliższych latach jeszcze bodaj 54 elektryczne składki EZT kilku rodzajów, 10 pociągów typu Flirt i kilka autobusów szynowych. Piętnast jest jednak najbardziej wydajny - mieści się w nim niemal dwa razy więcej pasażerów niż w składzie EZT.

Ku zdziwieniu wszystkich, tunel po remoncie był zbyt niski, by piętrowy mogły do niego wjechać. Okazuje się, że podczas ubiegłorocznego remontu poziom torów w tunelu został niefrasobliwie podwyższony o 50 cm. Nawiasem mówiąc, szefem odpowiedzialnej za to spółki Polskie Linie Kolejowe jest Krzysztof Celiński, który w czasach Lecha Kaczyńskiego kierował warszawskim metrem (budował je tak wolno, że metro



straciło wówczas część dotacji). W nagrodę w IV RP dostał posadę prezesa PLK. Na pierwszy rzut oka PLK to mało ważna spółka PKP, w porównaniu do np. Intercity, ale widać, że i w niej można się popisać...

Mamy więc kolejny przystanek stolicy w drodze do Euro 2012. Dzięki Hannie Gronkiewicz-Waltz nie dojedzie do Stadionu Narodowego druga linia metra. Dzięki Krzysztofowi Celińskiemu nie dojedzie do niego żaden z nowych piętrowców, gdyż linia średnicowa prowadzi do znajdującej się tuż obok - stacji PKP Stadion.

Maciej Bialecki
Stowarzyszenie
„Obywatele dla Warszawy”
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Pożytywnie

Chcą okraść Białolekę

Nic nie wskazywało, że wakacje w białoleckim samorządzie będą takie burzliwe.

Bomba wybuchła 15 lipca, gdy do Zarządu Dzielnicy Białoleka wpłynęła kserokopia faksu otrzymanego przez Agencję Nieruchomości Rolnych w Warszawie, zawierająca prawomocne orzeczenie z 10.06.2008 r. Komisji Majątkowej (składa się z przedstawicieli Urzędu do Spraw Wyznań i Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski), przyznające Zgromadzeniu Sióstr Świętej Elżbiety w Poznaniu – Prowincji Poznańskiej, grunt o łącznej powierzchni 47,2638 ha w rejonie ul. Wyszowskiej na Białolekę w zamian za zabrane im po wojnie tereny w kilku podpoznańskich wsiach.

To obszar, na którym władze dzielnicy planowały powstanie w najbliższych latach centrum sportowo-rekreacyjnego, a Pani Prezydent Warszawy planowała

w pewnym okresie wybudować Stadion Narodowy. Miejsce to miało służyć wszystkim mieszkańcom Warszawy.

O przekazaniu gruntu siostronom zarówno władze dzielnicy i miasta, jak i zarządca gruntu, czyli Agencja Nieruchomości Rolnych, dowiedziały się po wydaniu orzeczenia.

Przekazaną siostronom nieruchomość wyceniono na kwotę 30 700 000 złotych. Oznacza to, iż: 1 m² nieruchomości wyceniono na 65 złotych, w sytuacji, gdy w tym rejonie Warszawy średnie ceny nieruchomości wg szacunkowych danych dotyczących tego terenu wynoszą ponad 300 zł. Co ciekawe, operat szacunkowy dokonujący tej zaniżonej wyceny został sporządzony w maju 2008 r., przez rzeczoznawców majątkowych z Krakowa!

O skali tego przekreślenia niech świadczą fakt, że z informacji uzyskanej

przez Zarząd Dzielnicy od Wojewody Mazowieckiego, wynika, że przed wydaniem orzeczenia Komisji Majątkowej z dnia 10.06.2008 r., została sporządzona między siostrami a osobą fizyczną zameldowaną w okolicach Warszawy, umowa przedwstępna sprzedaży tych działek w formie aktu notarialnego za kwotę 40 000 000 zł., pod groźbą wielomilionowego odszkodowania w przypadku wycofania się ze sprzedaży.

Oznacza to że orzeczenie Komisji Majątkowej z dnia 10.06.2008r., miało na celu uzyskanie prawnej możliwości doprowadzenia do sprzedaży przedmiotowego gruntu na rzecz podmiotu trzeciego na kwotę zaniżoną o ponad 200 000 zł w stosunku do jego realnej wartości!

Pod wpływem działań Zarządu Dzielnicy Białoleka pod koniec lipca odbyło się ponowne posiedzenie Komisji Majątkowej, które podtrzymało swoje orze-

Rada wielu

Krwawa promocja olimpijska

Mordowanie noworodków płci żeńskiej, przymusowe aborcje, zabijanie więźniów w celu sprzedaży ich organów, wymyślne tortury, obozy pracy, możliwość uwięzienia lub zabicia każdego obywatela bez żadnego procesu, brak wolności politycznej i religijnej, krwawa okupacja sąsiedniego państwa (Tybetu) – to codzienność komunistycznych Chin.

Prezydent Lech Kaczyński i premier Donald Tusk zgodnie zbojkotowali igrzyska olimpijskie w totalitarnym kraju. Widowisko to nie ma nic wspólnego ze sportem. Chińskie władze porywają dzieci uzdolnione sportowo i przetwarzają je w obozach „treningowych”, poddając beztrosnej tresurze i faszerowaniu

środkami dopingowymi. Nigdy nie widzą one swoich rodziców. Tak ChRL hoduje swoich rekordzistów olimpijskich.

Na mój wniosek Rada Warszawy podjęła kilka miesięcy temu stanowisko solidaryzujące z okupowanym Tybetem. Hanna Gronkiewicz-Waltz zapowiedziała wówczas publicznie i wielokrotnie o swoim poparciu i ogromnym szacunku dla Dalajamy. Jednocześnie jednak postanowiła wydać z naszych pieniędzy ponad 100 000 zł na „promocję Warszawy” podczas krwawej olimpiady w Pekinie.

Całe szczęście, że HGW nie była prezydentem stolicy w 1936 r. Wtedy mogłaby promować Warszawę podczas



igrzysk w nazistowskich Niemczech i doprowadzić do tego, by wkrótce odwiedził ją dużo więcej kolegów dziadka naszego obecnego premiera...

Ale ten temat należy potraktować poważnie. Liczba ofiar lewicowych reżimów Hitlera i Stalina łącznie jest mniejsza niż dyktatura Chińskiej Republiki Ludowej. Dobre samopoczucie Pani Prezydent i jej koleżanek od promocji pozatrudnianych w Ratuszu zepsujemy domagając się wyjaśnień w tej skandalicznej sprawie na pierwszej powakacyjnej sesji Rady Warszawy.

Maciej Maciejowski
radny Rady Warszawy
www.maciejowski.pl

TERMEK
Mała poligrafia i elektrowniczyzna

DOROBIMY KAŻDĄ GRZAŁKĘ

KSERO

BINDOWANIE

FOLIOWANIE

PIECZĄTKI w 5 minut 35,00 zł

ul. Żółkowska
ul. Ząbkowska 13
róg Brzeskiej

www.termek.pl

Chłodnym okiem

No i popadało

Ostatni przedwakacyjny felieton kończyłem licząc na dar natury w postaci deszczu. No i popadało! W południowo-wschodniej Polsce tak intensywnie, aż zalało Podkarpacie i kawałek Małopolski. Wróciła odwieczna dyskusja o konieczności ubezpieczenia rolników, pomocy państwa, budowaniu zapór i zbiorników retencyjnych. W sezonie ogórkowym każdy temat - także deszczowy - jest dobry. Ja zwróciłem jednak uwagę, iż w tym samym czasie popadało także w innych obszarach. Padła jedna z najbardziej forsowanych przez PO ustaw tzw. ustawa medialna, którą zaważował prezydent Kaczyński i którego weta PO i PSL bez pomocy SLD nie zdołały obalić. Wiele osób pytało mnie, dlaczego w Sejmie posłowie SLD nie poparli PO i PSL, ale bardziej pytających dręczyło, dlaczego padł im obraz w telewizorach po zmianie lokalizacji nadajników z PKiN na Łazy i czy jedno nie ma nic wspólnego z drugim. Zwykle odpowiadałem, że nie powin-

no się leczyć dżumy cholera, taki bowiem w mojej ocenie był pomysł PO na rozwiązanie problemu telewizji publicznej, a zmiana lokalizacji nadajników nie jest elementem medialnego spisku. Nie chciałbym być złym prorokiem dla PO, ale jak tak dalej będzie prowadziła swoją politykę, to na pewno padną im kolejne szkodliwe ustawy: o prywatyzacji szpitali i reprivatyzacyjna. Prezydent już zapowiedział, że je zaważuje. Posłom SLD będzie niezwykle trudno podnieść rękę w obronie tych projektów, ponieważ po prostu są złe. Prawdopodobnie także po złożeniu prezydent zaważuje cały tzw. pakiet Palikota. Trudno się spodziewać - obserwując relacje PO i PiS - wielkoduszności prezydenta wobec faceta, dość obcesowo obchodzącego się z jego ego. Na fali wzajemnych stosunków PO i PiS padnie zapewne idea tarczy antyrakietowej, wobec której mój klub poselski jest sceptyczny. Po naszej stronie padł także na razie Traktat



Liszko, nie doczekał się bowiem, mimo zgody Sejmu, parafy prezydenta, co delikatnie mówiąc niezbyt korzystnie wpływa na pozycję RP w ramach Unii Europejskiej. Jeden z moich znajomych określił dość dosadnie stosunki dyplomatyczne RP ze Stanami i Unią „i tu dupa i tu dupa”.

Lecz nie zawsze jak coś pada to dramat i powód do hysterii. W mieście stołecznym jeszcze przed wakacjami pojawiła się propozycja podwyżki czynszów w lokalach komunalnych i nie uzyskując zgody radnych SLD padła w głosowaniu. Padły także, jak na razie, zamiaty budowy II linii metra w Warszawie.

Propozycje potencjalnych inwestorów to była próba grabieży w biały dzień i bardzo dobrze, że prezydent Gronkiewicz-Waltz wytrzymała presję EURO 2012 oszczędzając Warszawie ok. 3 miliardów złotych. Dzięki temu mają szansę w przewidywalnej przyszłości powstać mosty Krasieńskiego i Północny. Potencjalny dojazd kibiców na Stadion Narodowy w trakcie EURO mogą zapewnić zmodernizowane linie tramwajowe na Moście Poniatowskiego i linia kolei średnicowej ze stacją przy dworcu Stadion. Tak na marginesie, po obecnych wyłączeniach drogowych na Ratuszowej/Jagiellońskiej, 11 Listopada i Rondzie Żaba nie bardzo byłbym w stanie wyobrazić sobie przez kilka lat rozkopanej Targowej i wyłączonych skrzyżowania Targowa/Solidarności. Skoro o kopaniu mowa, to padła także pierwsza kolejka piłkarskiej ekstraklasy, a tak na marginesie to czy wiadomo, kto w niej gra. Pewnie obecne zamieszanie w lidze z pełnym spokojem wyjaśni nam nieodwoływalny prezes Listkiewicz, lecz dopiero po -może- Olimpiadzie. Padła także, czego zapewne nie tylko ja się spodziewałem, idea bojkotu tego wydarzenia przez wielkich tego świata. W tych kręgach waga kooperacji z Wielkimi Chinami jest ważniejsza niż „jakiś tam Wolny Tybet”.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
ireneusztondera@aster.pl

zenie z dnia 10 czerwca br. Komisja Majątkowa nie uwzględniła także nowego operatu szacunkowego sporządzonego na wniosek Agencji Nieruchomości Rolnych opiewającego na wiele wyższą kwotę niż ten sporządzony przez krakowskich rzeczoznawców.

Władze samorządowe Białoleki nie czekały długo. 5 sierpnia doniesienie do Prokuratury i CBA złożył Zarząd Dzielnicy, a w dniu 7 sierpnia Rada Dzielnicy podjęła uchwałę o skierowaniu podobnego doniesienia oraz zwróciła się do Rady Warszawy o zmianę w Studium przeznaczenia tych gruntów z obecnie przewidzianego budownictwa na grunty o charakterze sportowo-rekreacyjnym.

Sprawa posiada jeszcze wiele wątków i jest o wiele bardziej bulwersująca niż to, co wynika z mojej krótkiej relacji. Wystarczy wspomnieć o szantażowaniu zwolnieniem z pracy pracownika w białoleckim ratuszu, który nie chciał ujawnić nowych właścicieli gruntów w ewidencji.



Nie przypuszczałem, że tego typu wydarzenia mogą jeszcze w „świecie prawa” mieć miejsce w Polsce i to jeszcze z udziałem władz kościelnych. Dodam, że dwa lata temu, bez zgody samorządu miasta, komisja wspólna oddała dwóm zakonnikom miejską zajezdnię w Piasecznie. Wyceniono ją na 40 mln. zł. Po roku zakony sprzedały ją za 115 mln.

Dużo teraz zależy od nagłośnienia tej sprawy.

Piotr Jaworski
przewodniczący
Klubu Radnych PO
Dzielnicy Białoleka
piotr.jaworski@mojabialoleka.pl
www.jaworski.waw.pl

Kalejdoskop sierpniowy

W najbliższy piątek (15.08) będziemy obchodzić 110. rocznicę urodzin Jana Brzechwy. Brzechwa (1898-1966) był z zawodu adwokatem i nawet pracował jako radca prawny. Dla wielu pokoleń dzieci na zawsze jednak pozostanie twórcą Kaczki-Dziwaczki, Pchły Szachrajki i Lisa Witalisa.

Wymyślił również Ambrożego Kleksa, Wielkiego Bajarza, doktora filozofii, chemii i medycyny i napisał trylogię o jego przygodach: „Akademia Pana Kleksa”, „Podróże Pana Kleksa” i „Tryumf Pana Kleksa”. „Akademia...” doczekała się filmowej i scenicznej adaptacji.

W sierpniu mija również 80. rocznica urodzin Jerzego Janickiego (1928-2007), autora najsłynniejszej w Polsce sagi radiowej. „Matysiakowie”, bo o nich mowa. Nadawani w I programie Polskiego Radia nieprzerwanie od pół wieku. Do tej pory na antenie wyemitowano ponad 2,6 tysiąca odcinków o rodzinie z warszawskiego Powiśla.

Janicki znany jest też telewizjom. Stworzył scenariusze do wielu popularnych, wielokrotnie wznawianych seriali: „Polskie drogi”, „Dom”, „Przygody psa Cywila”. Jest także autorem wzruszających książek o Lwowie i jego mieszkańcach: „Cały Lwów na mój głów”, „Towarzystwo weteranów”, „A do Lwowa daleko aż strach”.

Zmarł w zeszłym roku.

Ludmiła Milc



Oferujemy usługi w zakresie:

- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevrroll
- cięcia i oklejania płyty



NOWOŚĆ!!!
TANIE SZAFY
DO SAMODZIELNEGO
MONTAŻU

szczegóły na stronie www.mapi-im.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzymińska 116,
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 27 sierpnia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks 022 618-00-80, 022 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej

nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 0507-257-824,

Jagoda 0605-037-515

Paweł 0609-490-949

oraz **biuro ogłoszeń:**

„Marcin” ul. Światowida
róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 022 423-63-64, 0606-969-280



MOJA BIAŁOLEKA W OBIEKTYWIE

konkurs fotograficzny

pod patronatem Burmistrza Dzielnicy



weź udział w konkursie...pokaż Twoją Białolekę...wygraj nagrody
szczegóły: www.bialoleka.waw.pl

ORGANIZATOR:
 Urząd Dzielnicy Białoleka m.st. Warszawy

SPONSORZY:
 

Park Wiecha

Napisała do nas Czytelniczka: Może wiedzą Państwo, dlaczego Park Wiecha jest tak zaniedbany w tym sezonie? Fontanny nieczynne, chwasty zagłuszyły rośliny ozdobne, osty wyrastają wyżej krzewów, trawników nikt nie kosi. Przykro patrzeć, jak taki ładny teren, urządzony niedawno z naszych, podatników pieniędzy, ulega zdżyczeniu. Czy Urząd Dzielnicy Targówek już nie opiekuje się tym obiektem?

Zasięgnęliśmy języka u źródła, choć przerwa wakacyjna sprawiła, że sprawą opisaną w liście mogliśmy się zająć z pewnym opóźnieniem. Nasza wyświadczyła odwiedziła Park Wiecha w końcu lipca. Fontanny już działały, trawa była skoszona, krzewy wypielone. W wielu miejscach pozostały ślady dewastacji: z ławek powyrwany deski, niektóre ławki zostały ukradzione, po metalowym koszu na śmieci pozostało puste miejsce.

Mieszkańki pobliskich domów, często spędzające tu czas, mówią o Parku Wiecha: to naprawdę ładne miejsce. Wieczorami jednak przyjeżdżają samochodami „goście”, słychać krzyki i wrzaski, a rano na trawnikach leżą puszki po piwie i śmieci. Panie uważają, że powinno tu zaglądać więcej patroli policji i straży miejskiej, zwłaszcza wieczorową porą. Miło wspominają, że w ubiegłym roku w Parku Wie-

cha odbywały się imprezy artystyczne, a na końcu – pożegnanie sezonu. Teraz park jest pod tym względem pomijany, imprez nie ma wcale.

Mamy maluchów, bawiących się na placu zabaw dla dzieci, wspominają, że po otwarciu Parku Wiecha – było tu bardzo ładnie. Potem, ich zdaniem, zabrakło zainteresowania ze strony gospodarza terenu: przewrócone przez burzę drzewo długo nie było usuwane; trzeba wymienić kamienie na czysty piasek; pilnie powinna być naprawiona konstrukcja zabawowa z oponami – po wyrwananiu deski z górnej części niebezpiecznie wystają gwoździe.

Park Wiecha otwarto w październiku 2002 roku, w kwietniu 2003 uruchomiono ujęcie wody oligoceńskiej. Terenem administruje Urząd Dzielnicy Targówek. Pani Elżbieta Zbiec z Wydziału Infrastruktury prowadzi sprawy,

dotyczące tego obszaru; zna opinie mieszkańców, przyjmuje skargi na dewastację parku. W zakresie swego działania zawiera umowy na prace przy pielęgnacji zieleni i naprawie urządzeń. W roku 2007 zieleni parkowa w Parku Bródnowskim, Parku Wiecha, skwerach i pasażach kosztowała 844 tysiące, konserwacja urządzeń wodnych 80 tysięcy, naprawy zabawek 59 tysięcy, naprawy i czyszczenie kamiennych elementów małej architektury w Parku Wiecha 44 tysiące zł. Trawę kosi się 4 – 5 razy w sezonie, zależnie od pogody, grabi się wiosną i jesienią.

W sierpniu przeprowadzone będzie pielienienie i cięcia pielęgnacyjne żywopłotu, przy młodych drzewach zostaną wymienione pale i ustawione misy. Naprawiane będą i malowane ławki. Do końca sierpnia wykonane będą prace na obu placach zabaw w Parku Wiecha: na „starym” m.in.: przebudowa obudowy piaskownicy, przebudowa zestawu „pociąg”, montaż bujaka sprężynowego „konieczynka”; na „nowym” – uzupełnienie belki i narożników w piaskownicy, uzupełnienie desek w domku z liczydłami, wymiana belki w podwójnej huśtawce.

Nie wszyscy traktują Park Wiecha jako miejsce spokojnego wypoczynku. Notorycznie

niszczona jest elewacja ujęcia wody oligoceńskiej, kradzione metalowe elementy dekoracji, demontowane ławki, wyjmowane płytki chodnikowe. Po każdej demolce urząd dzielnicy monituje Straż Miejską, która obiecuje objąć teren nadzorem. Najczęściej jednak, na widok patrolu, który zgodnie z przepisami, musi być oznakowany – sprawcom udaje się uciec. W tej sytuacji może warto rozważyć zainstalowanie kamer, na przykład na narożnikach Teatru „Rampa”?

Oprócz interwencji Straży Miejskiej, do poprawy sytuacji mogą się przyczynić także działania sympatyków Parku Wiecha, np. rodziców dzieci korzystających z kąpeli w fontannach. Powinni wytłumaczyć swoim pociechom, jakie skutki ma zabawa w zatykanie dziurek, przez które leci woda: psują się pompy i trzeba je wymienić, a to sporo kosztuje. Ci, którzy wybierają się na spacer z pieskiem, powinni wziąć ze sobą specjalną torebkę na odchody pupila, zebrać do niej nieczystości i wrzucić do zwykłego kosza na śmieci (osobne pojemniki na ten cel zostały zdemontowane).

Nasze łamy są otwarte na kolejne pomysły, które sprawiają, że na szóste urodziny, w październiku 2008, Park Wiecha odzyska dawny urok. **K.**